

Bomba w gazociągu

więcej na str. 5

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł

(w tym 5% VAT)



Nr 31 (1092) 31.07.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim® WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

**MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE**

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (06-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-718)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-82-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

Nadchodzi koniec dziur na Staszica



■ Wygląda na to, że jedna z najważniejszych sochaczewskich ulic – Staszica – doczeka się remontu. Po tym, jak władze miasta i powiatu, do którego należy arteria, podpisały umowę o wspólnej realizacji inwestycji, prace wreszcie ruszyły do przodu. Jest już koncepcja projektu. Pierwsza część remontu przewidziana jest już na przyszły rok

więcej na str. 3

REKLAMA

**Hurtownia Farb i Lakierów
w Sochaczewie
przy ul. Kusocińskiego 5
(teren Spółdzielni Ogrodniczej)**

poleca:

- farby na dachy (również żardzewiały)
- emulsje na dachy w różnych kolorach
- farby na ogrodzenia i na drewno
- lakiery samochodowe 1-litrowe i w sprayu, podkłady
- odzież ochronną, ubrania, buty, materiały spawalnicze

Promocja: emulsja akrylowa 10 l - 28 zł

Promocja dla szkół i przedszkoli 10%

Posiadamy dwudziestoletnie doświadczenie. Doradzimy.

ZS-941

Policjanci świętowali



55 funkcjonariuszy sochaczewskiej policji otrzymało w miniony piątek awanse na wyższe stopnie. Okazją było przypadające kilka dni wcześniej święto policji

więcej na str. 8, 20

W NUMERZE

**Młodzi pracują
w wakacje**

str. 9

**Łało
na półmetku**

str. 12-14

Pielgrzymka czeka

str. 15

DACH-LAND®
Spółka z o.o.

DĘBSK STARY Nr19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEW ŁÓWIEZ
9. KIŁÓMETR

**BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)**

OCYNK: 36,00 zł/KWADRAT
POWLEKANA: 60,00 zł/KWADRAT

**BLACHA T18
(850 x 2000mm)**

OCYNK: 28,00 zł/KWADRAT
POWLEKANA: 40,00 zł/KWADRAT

**BLACHA T18, T35, T55
PRZYCINANE NA WYMIAR**

OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

blachodachówki

35,00 zł/m²

Bez dopłaty za folię ochronną
i kolory matowe!!!

OBROBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!

OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 40,50 zł/m²

RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 4mb

RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 2mb

HAKI, OBEJMKI, AKCESORIA

CENY BRUTTO

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
ARKA**

TEL 511 511 400

UL ŻEROMSKIEGO 23

Tłucznieniem w ulice

■ Trwa program utwardzania dróg ziemnych tłucznieniem. Ratusz wyda na ten cel około miliona złotych. Nową nawierzchnię zyska ponad 11 km dróg. Utwardzono już pierwszą siedemnastkę ulic.

Miasto zarządza łącznie 113 km dróg. Jeszcze dwa lata temu utwardzony był zaledwie co trzeci z nich. Wszystko zmieniło się wraz z wprowadzeniem przez ratusz programu „Drogi zamiast błota”. W jego ramach rok temu udało się utwardzić ponad osiem kilometrów dróg. W tym roku do utwardzenia przeznaczono 44 ulice. Operacja wzmocnienia nawierzchni pochłonie ponad milion złotych. W skali sochaczewskiego budżetu to niebagatelna kwota.

Pierwsza siedemnastka

Prace ruszyły na początku lipca. Na zlecenie Urzędu Miejskiego prowadzi je firma „Prima”. Wydział Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska odebrał już pierwszą siedemnastkę pokrytych tłucznieniem ulic. Wśród nich znalazły się wszystkie przewidziane do utwardzenia ulice na Małsinie czyli: Skotnickiego, Kościńskiego, Szajnowicza, Zamowskiego, Lipowa, Sosnowa, Akacjowa, Olchowa i Ciso-wa. Podobnie jest na Boryszewie, gdzie tłuczeń położono na ulicach: Bojowników, Południowej, Robotniczej, Wiśniowej oraz Wołodyjowskiego. Oprócz tego ekipy „Primy” wykonały zadania na ul. Łazurowej (Karwowo), ul. Twardowskiego (Wypalenisko) i ul. Popiela (Trojanów).

Na liście dróg, na których poprawiana ma być nawierzchnia, nadal znajduje się kilkadziesiąt pozycji. Pracownicy wydziału infrastruktury i ochrony środowiska zapewniają, że nie można mieć zastrzeżeń zarówno do tempa jak i jakości prowadzonych robót.

- Prace potrwać do przełomu września i października. Nie ma takiej możliwości, żebyśmy nie zdążyli przed nadjeściem jesieni - powiedział nam naczelnik Wiesław Kowala.

Od Rozłazłowa do Karwowa

Zgodnie z wykazem dróg przeznaczonych do poprawy nawierzchni, w najbliższych tygodniach tłuczeń pojawi się na ulicach Przyłasek, Karwowskiej, Perłowej, 11 Listopada i Poniatowskiego. Na utwardzenie czekają wszystkie ulice przeznaczone do tłucznienia na Rozłazłowie. Są to: Bartnicza, Dewajtis, Medyczna, Nadrzeczna, Połaniecka, Radosna, Spacerowa, Spokojna, Zagłoby, Zieleńcza oraz Rybna. Ostatnia z wymienionych ulic jest najdłuższą z zaplanowanych w tym roku do utwardzenia. Położonych zostanie tam blisko 900 m tłucznia. W Chodakowie na swoją kolej oczekują mieszkańcy: Leśnej, Krzywoustego, Królewskiej,



Ulica Popiela zyskała już nową nawierzchnię



Mieszkańcy ulicy Chodkiewicza czekają na utwardzenie drogi

Sadowej, Profilowej, Zalewowej, Wiejskiej oraz Powstańców Warszawy. Za Bzurą tłucznieniem wysypane zostaną ulice: Chłopickiego, Chodkiewicza, a także Kaspro-wicza.

Do skutku

Chyba żadnego samorządu nie byłoby stać na pokrycie asfaltem ponad 60 km nawierzchni. Nie wytrzymałby tego żaden budżet. Rozwiązaniem stała się akcja „Drogi

zamiast błota”. Władze miasta już teraz zapowiadają, że program tłucznienia będzie przez nie konsekwentnie realizowany aż do rozwiązania problemu.

Agnieszka Poryszewska

ZNANI I NIEZNANI



RENATA IZYDOREK

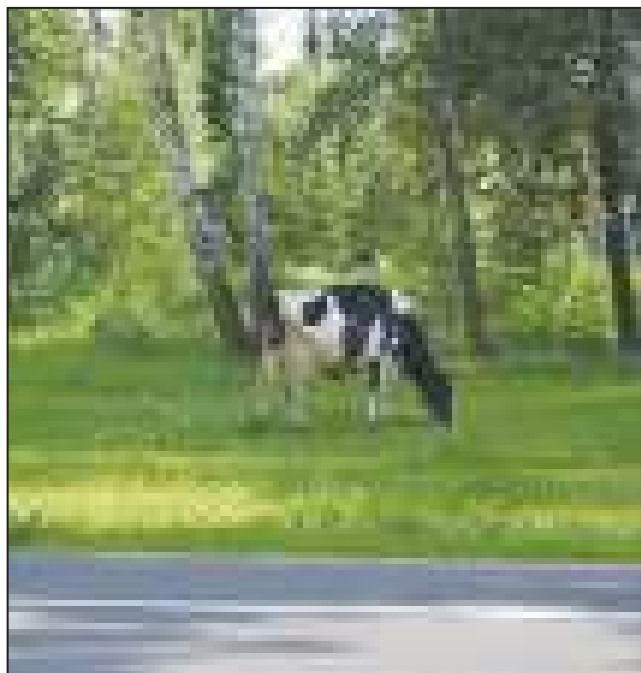
Kierownik obiektów sportowych przy ul. Kusińskiego 2 oraz Integracyjnego Ogrodu Zabaw i Sportu przy al. 600-lecia. Od początku swojej drogi zawodowej związana z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji. Choć przyznaje, że chciała zostać nauczycielką (ukończyła filologię polską), teraz nie zamieniłaby swojej pracy na żadną inną. Jest pomysłodawczynią dziecięcych festynów tematycznych w ogródku jordanowskim. Pracowała przy organizacji większości sochaczewskich imprez sportowych.

W życiu prywatnym Renatę Izydorek czekają duże zmiany. We wrześniu wychodzi za mąż. (ap)



W OBIEKTYWIE

Miejska krowa



FOT. TOMASZ ERTMAN

Przy wyjeździe z Sochaczewa dosyć często można natknąć się na pasącą się wśród drzew krasulę. Zwierzę spokojnie przeżuwa trawę, obserwując przejeżdżające samochody. Miejska krowa to wymierający gatunek i być może w tym miejscu należałoby stworzyć rezerwat przyrody, który mógłby zostać jedną z atrakcji Sochaczewa.

Biało-czarna przy Warszawskiej nie jest jedyną w naszym mieście. Druga spokojnie skubie trawę za ogrodzeniem jednej z posesji pomiędzy Trojanowem a Chodakowem.(et)

Ozdobiony murałem



FOT. TOMASZ ERTMAN

Jedną z najbardziej rzucających się w oczy pozostałości po festiwalu sztuki ulicznej „Ulicznicy” jest mural pokrywający mur dawnego młyna przy ul. 1 Maja.

Tzw. „stara kaszarnia” zyskała zupełnie nową jakość. Przyciąga wzrok i stała się jednym z ciekawszych elementów sochaczewskich ulic. Mural wykonali Tyber i Aqualoop. To artyści zajmujący się szeroko pojętym street-artem. Tworzą również plakaty, grafiki oraz sztukę użytkową. Ostatni z nich znany jest m. in. z realizacji w warszawskim metrze. Do naszego miasta przyjechali na zaproszenie grupy L'ombelico del Mondo. (ap)



FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

Należąca do powiatu ulica Staszica to jedna z najbardziej zniszczonych sochaczewskich dróg

Jest projekt Staszica! Teraz czas na uwagi

■ Wygląda na to, że jedna z najważniejszych sochaczewskich ulic – Staszica – doczeka się remontu. Po tym, jak w czerwcu władze miasta i powiatu, do którego należy arteria, podpisały umowę o wspólnej realizacji inwestycji, prace wreszcie ruszyły do przodu.

- Stan ulicy Staszica od pierwszego dnia mojego urzędowania w ratuszu spędzał mi sen z powiek. Bardzo się cieszę, że starostwo przyjęło naszą pomoc i ofertę wspólnej realizacji tego ważnego nie tylko dla Sochaczewa, ale i całego powiatu zadania. Dzięki decyzji Rady Miejskiej, mogliśmy przekazać starostwu jeszcze w tym roku 100 tysięcy złotych pomocy na stworzenie dokumentacji projektowej. Dziś mamy pierwsze efekty na-

szej wspólnej pracy - cieszy się burmistrz Piotr Osiecki.

Powiatowy Zarząd Dróg ma już gotowy projekt koncepcyjny przebudowy ulicy Staszica. Władze obu samorządów chcą, by inwestycja była realizowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Termin składania wniosków o dofinansowanie mija za kilka tygodni, zatem czasu na projektowanie, zbieranie uwag od mieszkańców i planowanie finansowe tej super ważnej budowy zostało niewiele.

- Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, jesienią dowiemy się, czy Narodowy Program pokryje 30 proc. kosztów tego ogromnego zadania. Jeśli tak, to zgodnie z czerwcową umową zawartą przez burmistrza i starostę, miasto i powiat znajdą w swych budżetach pozostałe 70 proc., a kosztami podzielią się solidarnie – mówi wiceburmistrz Stanisław Wachowski.

Przebudowa będzie podzielona na dwa etapy. W 2013 roku wyremontowany zosta-

nie odcinek od ul. Warszawskiej do Gimnazjum nr 2. Rok później modernizacja obejmie fragment do al. 600-lecia. Łącznie będzie to niemal 1,8 km nowej nawierzchni. Główne założenia projektowe dotyczą wzmocnienia istniejącej konstrukcji i wykonania odwodnień. Te ostatnie będą wyjątkowo ważne. Do tej pory każdy większy opad deszczu powodował, że ulica Staszica zamieniała się miejscami w głębokie na kilkadziesiąt centymetrów jezioro.

Dokumenty do wglądu

Projekt remontu ul. Staszica, a także projekt organizacji ruchu jest do wglądu w Powiatowym Zarządzie Dróg oraz w wydziale inwestycji i modernizacji UM. Uwagi do tych dokumentów, wszelkie sugestie lub prośby należy składać do 7 sierpnia. Skany planów można też oglądać na stronie www.sochaczew.pl.

Żłobek na fundamentach

■ Trzy tygodnie temu, dokładnie 4 lipca, ruszyła budowa nowego, integracyjnego żłobka miejskiego dla 80 dzieci.

Piętrowy budynek stanie jeszcze w tym roku, tuż obok Przedszkola nr 1, przy ul. Hanki Sawickiej.

- Prace idą bardzo sprawnie. W ostatnich dniach zabetonowano ławy fundamentowe. Harmonogram przewidywał wykonanie tych robót w sierpniu, więc już dziś konsorcjum Unibud & Danbud wyprzedziło kalendarz prac. Niemal codziennie sprawdzamy, jakie jest tempo i jakość robót. Na razie nie mamy żadnych uwag, a to dobrze wróży na przyszłość. Można zakładać, że bez problemów uda się w tym roku postawić obiekt w stanie

surowym zamkniętym, a w 2013 dokończyć gmach i oddać do użytku - mówi Urszula Cielniak, naczelnik Wydziału Inwestycji i Modernizacji UM.

W 2013 roku sochaczewski ratusz podwoi liczbę miejsc w żłobku. Obecnie w placówce przy al. 600-lecia może przebywać maksymalnie 40 dzieci, a w nowym obiekcie będzie aż 80 miejsc. W żłobku powstanie m.in. 5 sal dydaktycznych z toaletami; duża szatnia; magazyny na leżaki, zabawki i pomoce dydaktyczne; toaleta dla dzieci dostępna bezpośrednio z placu zabaw; zespół pomieszczeń kuchennych do przygotowywania i wydawania posiłków dla 180 dzieci przebywających w żłobku i Przedszkolu nr 1. Cały obiekt będzie dostosowany do potrzeb dzieci niepełnosprawnych.



Prace przy miejskim żłobku posuwają się bardzo szybko

REKLAMA

Hurtownia glazury i terakoty GRES-BUD

W ofercie:

- glazura i terakota
- kleje, listwy, fugi
- kamień elewacyjny
- klinkier

Renomowane firmy: Opoczno, Paradyż, Stargres, Cerkolor i inne

Sochaczew, ul. Kwiatowa 11 (skręt z ul. Buczka)

Tel. 881-211-691

ZS-803

Agencja Ochrony Mienia "Certus"

Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

- * Ubezpieczenia do 3.000.000 zł
- * Ulga na P.F.R.O.N
- * Członek Krajowego Związku Pracowników Agencji Ochrony

- * Monitoring
- * Ochrona osób, mienia, konwoje, (inkaso)
- * Projektowanie i montaż profesjonalnych systemów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

ZS-13

KAPITAŁ LUDZKI
Inicjatywa Europejska

UNIA EUROPEJSKA
Europejski Fundusz Społeczny

MATURA odpowiedź na Twoje potrzeby!

BEZPŁATNE KSZTAŁCENIE

Do udziału w projekcie zapraszamy osoby bezrobotne w wieku 25-64 lat zamieszkujące powiat sochaczewski, nieuczęszczające w innej formie edukacji szkolnej, posiadające wykształcenie zasadnicze lub zasadnicze zawodowe.

ZŁOŚ SIĘ DO UDZIAŁU W PROJEKcie – ZDOBAJ MATURE

Oferujemy:

- * darmową naukę w systemie zaocznym
- * zdobycie wykształcenia średniego i matury
- * przygotowanie do egzaminów maturalnych
- * otrzymanie bezpłatnych podręczników, zeszytów, ćwiczeń
- * zwrot kosztów dojazdu do szkoły
- * ubezpieczenie w okresie trwania nauki
- * naukę pod okiem doświadczonych kadry pedagogicznej.

CZŁOWIEK – najlepsza inwestycja

REKRUTACJA: od 15 lipca 2012 do 15 września 2012

Projekt „Jakość odpowiadająca na Twoje potrzeby” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Opublikowanie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Miejskie przedszkola z pełną obsadą

■ **Zakończyła się kolejna elektroniczna rekrutacja do przedszkoli. Pomimo że w naborze uczestniczyły także niepubliczne przedszkola, największą popularnością cieszyły się miejskie placówki.**

- Przedszkola prywatne były wskazywane jako miejsca kolejnego wyboru. Jako preferowane placówki rodzice wybierali przedszkola prowadzone przez miasto - powiedziała nam naczelnik wydziału edukacji Beata Okraska-Ćwiek.

W ubiegłym roku do samorządowych przedszkoli przyjęto dokładnie 717 dzieci. W tym roku jest ich o 20 więcej. Jest to związane z uruchomieniem oddziału filialnego Miejskiego Przedszkola nr 4. W odpowiedzi na społeczne zapotrzebowanie, będzie miał on również charakter integracyjny.

- „Czwórka” będzie teraz liczyć sześć oddziałów. Jeden z nich będzie się mieścił w Szkole Podstawowej nr 2. Są tam idealne warunki dla przedszkolaków - mówi Beata Okraska-Ćwiek.

Zabrakło miejsc dla 86 maluchów. 31 z nich pochodziło z gmin. Było to związane ze zdobyciem przez nich zbyt małej liczby punktów podczas naboru. Z reguły są to dzieci, których jedno z rodziców pracuje.

- Można powiedzieć, że elektroniczna rekrutacja do przedszkoli jest już dla rodziców czymś naturalnym.

Trochę mniej sprawnie przebiegała tegoroczna nowość, a więc elektroniczny nabór do szkół podstawowych i gimnazjów - przekazała nam pani naczelnik. - Pełna rekrutacja dotyczyła w zasadzie tylko tych uczniów, którzy wybrali szkoły spoza swojego okręgu. Pozostali musieli jedynie potwierdzić fakt naboru na stronie. Niestety rodzice zapominali o tym. Konieczne było więc dzwonienie z przypomnieniem.

Jak ustaliliśmy, formalności dopełniają już ostatni „gawpawcy”.

- Korzystając z okazji chciałabym zementować pogłoski o rzekomo zbliżających się znacznych podwyżkach opłat za przedszkole - mówi Beata Okraska-Ćwiek. - Stawka godzinowa uzależniona jest od wysokości wynagrodzenia

minimalnego i stanowi 1,175 proc. jego wysokości. Rząd planuje co prawda wzrost płacy minimalnej w styczniu, ale nie przeniesie się on znacząco na koszty ponoszone przez rodziców. Sądzę, że zapłacą oni o kilka groszy więcej za godzinę.

Po problemach z dostaniem się do przedszkola sprzed kilku lat nie ma już śladu. Sochaczew śmiało można uznać za lidera w kwestii zaspokajania potrzeb mieszkańców dotyczących miejsc w placówkach. Jak wynika z szacunków wydziału edukacji, łącznie z ofertą przedszkoli prywatnych w mieście zapewnione są miejsca dla blisko 75 proc. rodzących się dzieci. W porównaniu do innych samorządów, jest to wynik godny pozazdroszczenia.

Agnieszka Poryszewska



Do już ostatnie miesiące trudności komunikacyjnych

W listopadzie koniec korków przy Gawłowskiej

■ **Zbliża się rozpoczęcie kolejnej ważnej dla mieszkańców inwestycji. Oznaczać będzie prawdziwą drogową rewolucję.**

to zrobić jeszcze w sierpniu.

Kolejnym elementem przedsięwzięcia będzie przebudowa skrzyżowania ulicy Płockiej z Gawłowską. Jak ustaliliśmy, lada dzień ma zostać wyłoniona firma, która przeprowadzi inwestycję z ramienia Powiatowego Zarządu Dróg.

Do 15 listopada nowe oblicze zyska ul. Gawłowska. Ale to jeszcze nie koniec. Jak niedawno pisaliśmy, zmiany czekają jej skrzyżowanie z ul. Płocką, oraz skrzyżowanie ulic Płockiej i Łowickiej.

Przeprowadzenie tak dużego przedsięwzięcia wymaga połączonych sił kilku instytucji. Zajmą się nim Urząd Miejski, Zakład Wodociągów i Kanalizacji oraz Powiatowy Zarząd Dróg.

Dzięki porozumieniu podpisanemu między ZWiK a Powiatowym Zarządem Dróg, na ul. Gawłowskiej położony zostanie nowy asfalt. Drodze we znaki dała się zwłaszcza prowadzona na niej inwestycja kanalizacyjna. Przed położeniem rur ul. Gawłowska nie znajdowała się w najlepszym stanie. Po wybudowaniu „sanitarki” okazało się, że niezbędny będzie remont. Odbędzie się on na najbardziej uczęszczanym odcinku, a więc od ul. Batalionów Chłopskich do ul. Płockiej.

- Na mocy zawartego porozumienia inwestycja została podzielona. Do wysokości ul. Wodnej prowadzona będzie przez nas, pozostały odcinek sfinansuje PZD - powiedział nam prezes ZWiK Stanisław Grażka. - Powstanie nowa nawierzchnia asfaltowa. Ostateczny termin zakończenia tego elementu zadania wyznaczyliśmy na 30 września, choć wykonawca zadeklarował się, że może

- Zakończyliśmy już przyjmowanie ofert. Obecnie analizujemy dokumenty złożone przez poszczególnych oferentów - powiedziała nam dyrektorka Małgorzata Dębowska. - Wykonawca, którego wyłonimy, zajmie się nie tylko remontem chodników i nawierzchni ul. Gawłowskiej, ale i budową sygnalizacji na jej skrzyżowaniu z ul. Płocką.

Równolegle miasto zajęmie się przebudową sygnalizacji na skrzyżowaniu ul. Płockiej, tym razem z ul. Łowicką. Ta inwestycja również zakończyć ma się 15 listopada.

- Termin zakończenia przyjmowania ofert od potencjalnych wykonawców to 2 sierpnia. Wtedy też nastąpi ich otwarcie - mówi naczelnik wydziału inwestycji i modernizacji UM Urszula Cielniak. - Inwestycja będzie się łączyć z dużymi zmianami. We wspomnianym rejonie zacznie obowiązywać zupełnie nowa organizacja ruchu. Dotychczas pierwszeństwo mieli kierowcy znajdujący się na ul. Łowickiej. Po przebudowie pierwszeństwo przejazdu przysługiwać zacznie ul. Płockiej. Na skrzyżowaniu pojawią się zupełnie nowe oznaczenia drogowe, rozmalowane zostaną nowe linie, całość dopełni sygnalizacja świetlna.

Agnieszka Poryszewska

REKLAMA






Zarząd Województwa Mazowieckiego informuje

o możliwości składania za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania - „Ziemia Chełmońskiego” wniosków w ramach działania 413 „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 na operacje, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania:

■ **Odnowa i rozwój wsi (limit dostępnych środków: 1 155 594,00 zł);**

I. Termin składania wniosków na ww. działanie: od dnia 17 sierpnia 2012 r. do dnia 31 sierpnia 2012 r. do godz. 16.00.

II. Miejsce składania wniosków: Wnioski wraz z załącznikami należy składać bezpośrednio w siedzibie LGD „Ziemia Chełmońskiego” w Żabiej Woli przy ul. Warszawskiej 24, w poniedziałek 9:00-17:00 oraz od wtorku do piątku - 8:00-16:00. Dodatkowo w biurze Stowarzyszenia w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji w Teresinie, Al. XX lecia 1A w dniach 23,30 sierpnia br w godz. 8-16,00. Złożenie wniosku potwierdza się na jego kopii. Potwierdzenie zawiera datę i godzinę złożenia wniosku oraz jest opatrzone pieczęcią LGD i podpisane przez osobę przyjmującą wniosek. O terminie złożenia wniosku decyduje data wpływu do siedziby LGD „Ziemia Chełmońskiego”. Wniosek musi być podpisany przez osoby uprawnione do reprezentacji podmiotu oraz zawierać adres beneficjenta. Za prawidłowe sporządzenie wniosku odpowiada wnioskodawca.

III. Formularze wniosków o przyznanie pomocy w ramach ww. działania wraz z instrukcją wypełniania dostępne są na stronie internetowej Samorządu Województwa Mazowieckiego: www.prow.mazovia.pl oraz na stronie LGD „Ziemia Chełmońskiego”: www.ziemiachelmonskiego.pl

IV. Lokalne kryteria przyjęte do ww. działania znajdują się w Lokalnej Strategii Rozwoju na stronie LGD „Ziemia Chełmońskiego”: www.ziemiachelmonskiego.pl.

V. Minimalne wymagania, jakie musi spełnić operacja, aby została wybrana do finansowania przez LGD. Operacja musi przyczynić się do osiągnięcia przynajmniej jednego z celów ogólnych oraz jednego z celów szczegółowych na etapie oceny uzasadnienia zgodności operacji z celem/celami ogólnymi, szczegółowymi i przedsięwzięciami oraz uzyskać min 30% max ilość dostępnych punktów na etapie oceny zgodności operacji z lokalnymi kryteriami dla działania „Odnowa i rozwój wsi”.

VI. Do wniosku, oprócz dokumentów wymaganych we wniosku, należy dołączyć „Oświadczenie beneficjenta” udostępnione na stronie internetowej www.ziemiachelmonskiego.pl oraz www.prow.mazovia.pl.

Stowarzyszenie zapewnia bezpłatne doradztwo i pomoc w przygotowaniu wniosków. Szczegółowe informacje udzielane są w biurze LGD ul. Warszawska 24 w Żabiej Woli - w poniedziałek od 9-17-tej oraz od wtorku do piątku od 8-16-tej; Tel. 46 858 91 51, 795-588-621, 795-587-114, 506718845 email: biuro@ziemiachelmonskiego.pl.

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach
Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.
Informacja opracowana w Departamencie Rolnictwa i Modernizacji Terenów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie.
Instytucja Wdrażająca Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Mirosław Wójcicki nie bez obaw zaprezentował nam niewypał

Bomba w gazociągu

■ Pracownicy firmy układającej sieć gazową w gminie Nowa Sucha wykopali we wtorek, 24 lipca, pocisk artyleryjski z okresu II wojny światowej.

Znalezisko stanowiło zagrożenie dla pracującej przy gazociągu brygady, ale także dla okolicznych domów. Znajdowało się w bardzo bliskiej odległości od zabudowań.

Jak nam powiedział Mirosław Wójcicki, kierownik budowy, podczas prac przy wykopie pod gazociąg w nieutwardzonej drodze gminnej, biegnącej przez pola na zapleczu zabudowań i stadionu „Promyka”, nagle koparka wygrzebała z rowu sporych rozmiarów pocisk. Miał on około 15 cm średnicy i 40 cm długo-

ści. Miejsce, w którym leżał, zabezpieczono taśmą i wezwano policję. Ta, do momentu przyjazdu saperów, sprawowała wartę, by nikt się do niebezpiecznego przedmiotu nie zbliżał. Policjanci przez całą noc pilnowali miejsca, w którym znajdował się pocisk. Dopiero w środę saperzy zabrali niebezpieczne znalezisko.

- Wyciągając łyżkę z ziemi zobaczyłem, że coś z niej wypadło - mówi operator koparki Marcin Mioduchowski. - Miałem na pewno dużo szczęścia, że zagarnąłem niewypał

razem z ziemią. Gdybym uderzył łyżką koparki w zapalnik, pewnie byśmy już nie rozmawiali. Z początku tym się nie przejąłem, ale z czasem zaczyna do mnie docierać, jakiego miałem farta. Zresztą nie tylko ja, bo ewentualny wybuch takiego pocisku mógłby spowodować, że ofiar byłoby więcej.

- Była tu pewna starsza pani, która mieszka gdzieś w pobliżu - mówi inny z pracowników. - Powiedziała, że na tym polu w czasie wojny stało jakiś czas niemieckie wojsko. To pewnie w ziemi jest tu więcej takich niespodzianek. Co prawda dalej robimy wykop, ale trochę z duszą na ramieniu.

- Teraz, gdy pracuję na koparce, to każdy kamień, o któ-

ry stuknie łyżka, wywołuje chwilowy stres. Sprawdzam bardzo uważnie, czy to na pewno tylko kamień - dodaje inny. - No cóż, ale musimy ciągnąć gazociąg dalej. Miejmy nadzieję, że ktoś nad nami tam w górze czuwa.

Niewypał odebrał patrol saperów z Nowego Dworu Mazowieckiego i zdetonował na terenie poligonu. Jak się okazało, był to pocisk artyleryjski, kaliber 152 mm o znacznej sile rażenia. Pewnie ziemia na naszym terenie kryje jeszcze wiele niebezpiecznych pamiątek z czasów II wojny światowej. Trzeba więc zachować ostrożność, zwłaszcza latem, podczas prac polowych.

Sławomir Burzyński

Cmentarni złodzieje

Policjanci z posterunku w Teresinie zatrzymali dwóch młodych mężczyzn, którzy kradli „pasyjki” i mosiężne krzyże z cmentarza parafialnego w Pawłowicach. Sprawcy usłyszeli już zarzuty kradzieży.

O zdarzeniu pisaliśmy w zeszłym tygodniu. Dwaj młodzi mężczyźni w nocy z 5 na 6 lipca okradli około 30 grobów na terenie cmentarza parafialnego w Pawłowicach. Wyrwali z grobów mosiężne krzyże i pasyjki. Swoją łup zniszczyli i sprzedali w jednym z komisów. I tu nasuwa się pytanie, czy właściciele punktów skupujących złom, nie wiedzą, za co płacą?

Kiedyś świętokradztwem nazywana była kradzież wieńców czy wazonów z cmentarzy. Teraz przestępcy posuwają się coraz dalej.

Policjanci z posterunku policji w Teresinie ustalili sprawców kradzieży. Jeden z nich, Augustyn W., jest mieszkańcem gminy Teresin, drugi, Marcin W., pochodzi z gminy Kampinos. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyznom zarzutów kradzieży.

Policjanci zwracają się do osób, posiadających groby na cmentarzu w Pawłowicach, aby sprawdziły, czy nie ucierpiały one w wyniku nocnego wandalizmu. Wszelkie spostrzeżenia należy kierować do KPP w Sochaczewie, także telefonicznie pod nr 863-72-60. Będą one pomocne w sądzie, który się zajmie wandalami.

JW

Samochód płonący jak w filmie akcji

Mieszkańcy domów jednorodzinnych znajdujących się nieopodal ronda przy ul. Żyrardowskiej byli świadkami scen rodem z gangsterskiego filmu. Rozpoczął je spektakularny lot płonącego pojazdu.

- Najpierw usłyszałam pisk opon. Potem huk - opowiada jedna z mieszkanki. - Podeszłam do okna. Wtedy moim oczom ukazał się lecący ku górze, płonący samochód.

Pojazd marki Mercedes spadł do rowu. Wtedy z wraku wydostał się mężczyzna. Zaczął uciekać w kierunku pobliskich krzaków.

Na miejsce wezwano straż pożarną, która ugasiła płomienie. Na ul. Żyrardowskiej pojawiła się też policja, która przeprowadziła działania mające na celu ustalenie dokładnej przyczyny wypadku. Obecnie można snuć jedynie hipotezy. Najprawdopodobniej kierujący mercedesem jechał zbyt szybko i uderzył w rondo. W wyniku uderzenia wyjechał w powietrze. Miało to swoje plusy. Gdyby auto koziółkowało i spadło na dach, kierujący zostałby w nim uwięziony i spłonął.

JW

Tu jest kamera



Nie raz już pisaliśmy o wandalach, którzy nocą - zwykle „pod wpływem” - niszczą zieleni, kosze uliczne i zaparkowane samochody. Wydaje im się, że są bezkarni, bo pod osłoną nocy nie da się zarejestrować tego typu zdarzeń. Nic bardziej mylnego. Kamery miejskiego monitoringu doskonale radzą sobie w nocy, a z odległo-

ści kilkudziesięciu metrów są w stanie rozpoznać markę pitego przez młodzież piwa. Oto kolejny przykład.

Było po godzinie 1.00 w nocy. Grupa nastolatków szła ulicą Staszica w kierunku Warszawskiej. Operator monitoringu zauważył, że jeden z chłopaków (w koszulce polo) wyciąga z kosza metalowy wkład i od-

stawia go na bok. Przy kolejnym nie był już tak łaskawy i wkład rzucił w kierunku parku. Podobnie postąpił z następnym, i kolejnym... Mijając nowy budynek handlowy przy podziemnym urwał rynną. Jak widać na nagraniu, żaden z kolegów ani idąca z nimi dziewczyna nie zareagowali, na nikim te czyny nie zrobiły najmniejszego wrażenia.

O zdarzeniu powiadomiono dyżurnego policji, który natychmiast na miejsce wysłał patrol. Nastolatek próbował zaprzeczać, że nie ma nic wspólnego z przewróconymi koszami i urwaną rynną. Spuścił z tonu dopiero wtedy, gdy policjant (na zdjęciu po cywilnemu) pokazał mu kamerę.

REKLAMA

REKLAMA

PA.N. Czesław Tarczyk
Sochaczew
ul. Trojanowska 58
tel. 46 862 48 32
501 236 920

MATERIAŁY BUDOWLANE
WSZYSTKO CO JEST NA RYNKU
W DOBREJ CENIE

Największy wybór kostki brukowej oraz cegły klinkierowej

LIBET
BUDOKRUSZ
JADAR
SEMMELROCK
POLBRUK
CRH
ROBEN

OD NAS WYJEDZIECIE ZADOWOLENI

NOWA SUCHA

Urząd Gminy w nowej siedzibie

■ Jak pisaliśmy, w tym roku zakończyło działalność Gimnazjum w Nowej Suchej, by zrobić w swej siedzibie miejsce dla Urzędu Gminy.

Do dotychczasowych gminnych pomieszczeń przeniesie się poczta, natomiast na jej miejsce przyjdzie przedszkole. Gimnazjum zostało podzielone na dwie części i włączone do stworzonych właśnie Zespołów Szkół przy szkołach podstawowych w Kozłowie Szlacheckim i Nowej Suchej. Cała ta reorganizacja związana jest z panującą dotychczas ciasnotą w pomieszczeniach Urzędu Gminy, gdzie nie tylko interesantom, ale także urzędnikom trudno było się zmieścić.

Dziś prezentujemy wizualizację budynku Urzędu Gminy, którego przebudowa ma ruszyć niebawem. Nastąpiła już zmiana planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu z celów oświatowych na administracyjne i usługi. Teraz ta decyzja musi się uprawomocnić.

- Czekamy na pozwolenie na budowę - mówi wójt Maciej Mońka. - Przebudowa szkoły na potrzeby Urzędu Gminy powinna ruszyć we wrześniu lub najpóźniej



Wizualizacja nowej siedziby Urzędu Gminy w Nowej Suchej

w październiku. Nie będziemy wykonywać od razu pełnego zakresu robót. W pierwszej kolejności zależy nam na klatce schodowej, schodach i wnętrzu. Aby można było urządzenie przenieść jak najprędzej. Natomiast wygląd zewnętrzny będzie musiał poczekać. Z tego choćby powodu, że złożony jest wniosek na termomodernizację tego obiektu, a to trzeba zrobić zanim zadamy o ostateczny wystrój budynku.

Później musimy jeszcze postarać się o pozyskanie środków na przewidziany planem parking.

Jak mówi wójt, praktycznie już wszyscy pracownicy wiedzą, w których pokojach się znajdują. Zakończyły się konsultacje, dla jakiego referatu jakie są potrzebne pokoje, aby wszystko działało jak najbardziej funkcjonalnie, a uzupełniające się wydziały były obok siebie. Zadbano również o intere-

santów, umieszczając na parterze te biura, które obsługują ich najczęściej, żeby ludzie nie musieli biegać po schodach. Dlatego też na parterze, gdzie pomieszczenia są wyższe, planuje się stworzyć większą salę konferencyjną, która mogłaby pomieścić wiele osób. Jej wysokość zapewniałaby też lepsze warunki termiczne dla wszystkich tam przebywających.

Małgorzata Pałuba

RYBNO

W Rybnie żyją dłużej

■ Rybno i jego okolice to tereny na których, z niewiadomych przyczyn, ludzie żyją dłużej niż gdzie indziej.

Gmina ta poszczycić się może wieloma osobami w podeszłym wieku. Najstarszym jej mieszkańcem jest pan Walenty Adamiak z Matyldowa. W sierpniu tego roku skończy on 102 lata. Natomiast w niedzielę, 22 lipca, 100. rocznicę urodzin obchodziła inna mieszkanka Rybna - Anna Tadeusiak.

Pani Anna urodziła się we wsi Juliopol 28 lipca 1912 roku. Mając 23 lata wyszła za mąż i zamieszkała z mężem we wsi Cypriany. Przeżyła z nim 57 lat i dwie wojny światowe. Dochowała się dwójki dzieci, pięciu wnucząt, dziesięciu prawnuczków oraz trzech praprawnuczków. Najmłodszy z nich ma dwa lata. Jubilatka mieszka obecnie z córką w swojej wsi Cypriany.

Pani Anna jest osobą bardzo żywotną i towarzyską. Lubi spotkania rodzinne, podczas których snuje opowie-



Stulatkę odwiedził również wójt Grzegorz Kropiak

ści o wojennych przeżyciach oraz o czasach swojej młodości. Taka okazja zdarzyła się właśnie w niedzielę, podczas uroczystości obchodów 100. rocznicy urodzin. Zebrała się na niej wielopokoleniowa rodzina, licząca około stu osób, która pomieściła się dopiero w sali OSP w Rybnie. W spotkaniu uczestniczył również wójt gminy Grzegorz Kropiak a także proboszcz tutejszej parafii ks. Stanisław Łubian. Redakcja „Ziemi Sochaczewskiej” życzy pani Annie dużo zdrowia. (pab)



W setnej rocznicy urodzin Anny Tadeusiak uczestniczyła rodzina licząca około stu osób

NOWA SUCHA

Kurdwanów zaprasza

W niedzielę 12 sierpnia parafia Przemienienia Pańskiego w Kurdwanowie w gminie Nowa Sucha będzie obchodzić 400-lecie. Już od dłuższego czasu przygotowuje się do tej wielkiej uroczystości.

Proboszcz parafii, ks. Jacek Warzecha zaprasza na mszę św. o godz. 12. Będzie jej przewodniczył ordynariusz diecezji łódzkiej biskup Andrzej F. Dziuba. Po liturgii zaplanowano koncert zespołu „Siewcy Lednicy”, a później piknik dla całych rodzin. Będzie pokaz sprzętu wojkowego z jednostki w Bielicach, wojskowa grochówka i pyszne wypieki przygotowane przez mieszkanki parafii.

Dwa tygodnie później Kurdwanów zaprasza na dożynki parafialne połączone z dziewiątą edycją Cross Country Ziemi Sochaczewskiej. Sportowe zmagania poprzedzi, jak zwykle, msza dożynkowa o godz. 11. Na 12.30 zaplanowano otwarcie zawodów. Mogą w nich wystartować motocykle o pojemności 65 i 85 ccm, czterokołowce oraz motocykle klasy open.

Współorganizatorem imprezy jest Klub Motorowy „Szarak”.

Zainteresowani szczegóły znajdą na stronie www.kurdwanow.blogspot.com lub www.motox.com.pl. „ZS” również będzie wracać do tego tematu. (sos)

NOWA SUCHA

Półkolonie pełne wrażeń

■ Dzieci z gminy Nowa Sucha w pierwszej połowie lipca wzięły udział w półkoloniach letnich.

Zajęcia zorganizowane zostały na terenie Szkoły Podstawowej w Kozłowie Szlacheckim.

Tegoroczna grupa liczyła aż 40 uczestników w wieku 5-13 lat. Atrakcji przygotowanych przez organizatorów było sporo, więc nie było czasu na nudę.

Aby zostać prawdziwym półkolonistą każdy z uczestników musiał przejść chrzest. Zadaniem było zjeść z uśmiechem cytrynę, zbudzić królową, zaśpiewać, zatańczyć, przejść wodny chrzest i odlecieć na mio-

tle. Za wykonane zadania każdy otrzymywał stempel na twarzy.

Każdy dzień przebiegał pod innym hasłem. Raz dzieci bawiły się w policjantów pod okiem funkcjonariuszy z komisarzatu w Nowej Suchej. Miały wówczas okazję zobaczyć z bliska radiowóz oraz inne policyjne akcesoria. Każdy uczestnik

mógł spełnić swoje marzenie i poczuć się jak prawdziwy policjant - zasiąść we wnętrzu radiowozu.

Kolonisci odwiedzili również Klub Jeździecki HUZAR w Józefowie, MOK w Skiernewicach i kino Polonez, a także Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, gdzie sprawdzali

związek nauki z codziennością. Mieli tam okazję poznać eksponaty, które w prosty sposób tłumaczą naukowe zjawiska. Byli też w warszawskim Planetarium. Innego dnia grupa odwiedziła termy w Mszczonowie, aby poznać zdrowotne właściwości wód geotermalnych. A na koniec odbyła pieszka wycieczkę do Urzędu Gminy w Nowej Suchej, by zobaczyć pracę urzędnika „od kuchni”.

Były też zajęcia plastyczne, kulinarne i sportowe na boisku Orlik. Po dwóch tygodniach, bogatsze o nowe wrażenia, dzieci wróciły do domów, by korzystać z dalszych uroków wakacji.

Opr. pab



Młodzi półkoloniści każdego dnia doskonale się bawili

Jestem z miasta

Pacjent się cieszy

- Bardzo pana przepraszam - zagaiła z pewną nieśmiałością i zażenowaniem pani rejestratorka - ale pani doktor przyjmowała dzisiaj do godz. 12.00.

A pacjent, który na wizytę do okulisty czekał prawie pół roku, był zapisany na godz. 16.00. To pewnie przez ten upał, bo był początek lipca, pani doktor źle się poczuła i na pacjentów nie poczekala. Mała strata, bo to byli pacjenci na NFZ, „za darmość”. Tylko, że na tę „darmość” niejednokrotnie pacjent musi niezłe zaciskać pasa, żeby zapłacić ZUS (tysiąc zł miesięcznie).

W niektórych, dbających o renomę placówkach, w razie zmiany terminu wizyty dzwoni się do pacjenta. Ale to pewnie w tych prywatnych, gdzie szanuje się klienta, bo przychodzi z gotówką. Tam płaci się 200 zł (i to skromnie) za wizytę, do tego dochodzą badania, też wykonane prywatnie. A więc klient nasz pan.

Ci na Fundusz przeganiani są wte i wewte. Może się zniechęca, zrezygnują. Bo jak trzeba rok, albo osiem miesięcy czekać na wizytę u specjalisty, to

może lepiej iść do prywatnego gabinetu i wiedzieć od razu, co nam dolega. Pod warunkiem, że nas na to stać.

Jeśli chodzi o osoby starsze i niezamożne, raczej nie wchodzi to w grę. Czekają więc na swoją kolejkę i cieszą się, jak trafią na kompetentnego lekarza. Nie wszystkim się to udaje, ale przecież lekarz też człowiek i pomylić się może.

Ludzie są takim stanem rzeczy zmęczeni. Chodzą więc i złorzeczą. Nieraz wywołają też awanturę, bo nerwy nie wytrzymują. Ale czy nie mają racji? Każdy kolejny rząd obiecuje naprawę służby zdrowia. I na obietnicach się kończy. A to brakuje pieniędzy, a to lekarze zastrajkują, to znów aptekarze nie godzą się na nowe przepisy. A pacjent chodzi skołowany i nie bardzo wie, do kogo się poskarżyć.

Wracając do naszego bohatera, ostatecznie pani rejestratorka zapisała go na wizytę za trzy tygodnie. To bardzo przyzwoity termin, więc pacjent się cieszy. Ale póki co, kupił sobie okulary u ruskich.

FAN

Z oczyszczalni
w oczyszczalnię

■ Wygląda na to, że już wkrótce rozwiązany zostanie problem, jaki pojawił się w związku z ewentualnym włączeniem szpitala do nowej sieci kanalizacji miejskiej.

Przypomnijmy, że Zakład Wodociągów i Kanalizacji, występując o unijne środki na skanalizowanie Sochaczewa i okolic, wpisał jako potencjalnego użytkownika sieci również nasz szpital. Była to znacząca pozycja. Okazało się jednak, gdy budowa sieci ruszyła, że szpital już wcześniej wyremontował i unowocześnił własną oczyszczalnię ścieków za sumę 1,5 mln zł, również posiłkując się środkami zewnętrznymi. Nie było więc powodu, ani, jak się wydawało, możliwości przyłączenia się do miejskiej kanalizacji, bo ograniczały taki ruch unijne przepisy. Na dodatek oczyszczone tu ścieki były czystsze niż woda w Bzurze, dokąd są spuszczone. Nastąpił więc pat, który trzeba było jakoś rozwiązać, bo strata takiego klienta jak szpital groziła przyszłości kanalizacji.

- Powiedzieli mi w ZWiK-u, że muszę zamknąć oczyszczalnię - mówił dyrektor

szpitala dr Piotr Szenk na posiedzeniu społecznej rady ZOZ - bo inaczej nie dostaną unijnych pieniędzy na ten projekt. Odpowiedziałem, że oczyszczalnię nie zamknę, bo stracimy na tym milion złotych dofinansowania. Musimy więc wypracować jakieś wspólne porozumienie, aby obie strony były usatysfakcjonowane. Wtedy zwróciliśmy się do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, który dał nam środki na oczyszczalnię.

Po spotkaniu obu stron ostatecznie wypracowany został projekt wyjścia z tej sytuacji. Jak twierdzi dyrektor Szenk, szpital chce doprowadzić do sytuacji, którą zaakceptuje Narodowy Fundusz Zdrowia.

- Jest pomysł, aby nasza rura, zamiast wpadać do Bzury, mogła być skierowana do ich oczyszczalni. Wtedy oczyszczalnia szpitala będzie traktowana jako podoczysz-



Andrzej Kornacki, kierownik szpitalnej administracji, prezentuje zmodernizowaną oczyszczalnię

czalnia. Jest wtedy szansa na to, że ZWiK dostanie swoją dotację, a nam naszej nie odbiorą - dodaje.

Dla dyrekcji szpitala nie jest ważne, dokąd zostanie skierowana rura z jej oczyszczalni, ważne, aby szpital do tego nie dokładał ponad obecne dopłaty środowiskowe. Placówka ma zgodę na użytkowanie swojej oczyszczalni do

końca 2016 roku, bo spełnia ona wszelkie wyznaczone normy. Dyrektor Szenk, jak twierdzi, nie chce hamować miejskiej inwestycji, bo zdaje sobie sprawę, jak jest ważna dla mieszkańców. Uważa, że jest to istotna sprawa i ekologicznie, i społecznie. Jednak przepinanie rury leży głównie w interesie ZWiK-u.

Sławomir Burzyński

REKLAMA



składywęgla.pl

MIAŁ	26 MJ	od 559 zł/t
ORZECH II	27 MJ	od 649 zł/t
ORZECHO-KOSTKA	28 MJ	od 699 zł/t
ORZECH B.GRUBY	29 MJ	od 759 zł/t
KOSTKA GRUBA	31 MJ	od 799 zł/t
EKOGROSZEK IMPORT	25 MJ	od 699 zł/t
EKOGROSZEK	28,5 MJ	od 779 zł/t

SPRZEDAŻ RATALNA

0% ZANIECZYSZCZEŃ
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • NAJNIŻSZA CENA

SKŁAD OTWARTY: PN-PT 8³⁰ - 18³⁰ 50 9⁰⁰ - 16⁰⁰

SOCHACZEW
PRZYJDŹ: ul. Chodakowska 10
(teren Chemitex)
ZADZWOŃ: 664 998 855
664 998 866

DOWÓZ GRATIS DO 20 KM

PROMOCJA

od 16 czerwca 2012



DO KAŻDEJ TONY
ORZECHA, KOSTKI, EKOGROSZKI
LUB 2T MIAŁU
5 KG PROSZKU GRATIS

PROMOCJA WAŻNA
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

SOCHACZEW
PRZYJDŹ: ul. Chodakowska 10
(teren Chemitex)
ZADZWOŃ: 664 998 855
664 998 866



WIĘCEJ INFORMACJI NA NASZEJ STRONIE INTERNETOWEJ www.skladywegla.pl

Policjanci mieli święto

■ 55 funkcjonariuszy sochaczewskiej policji otrzymało w miniony piątek awanse na wyższe stopnie.

Okazją było przypadające kilka dni wcześniej święto policji. Część oficjalna uroczystości odbyła się w Miejskim Ośrodku Kultury w Chodakowie. Przybyło na nią, oprócz policjantek i policjantów, liczne grono gości. Poseł Maciej Małecki, przedstawiciele wszystkich samorządów, od powiatowego po gminne, diecezjalny kapelan policji ks. prałat Piotr Żądło, szefowie służb mundurowych, sądu i prokuratury.

Komendant Janusz Patu-ry dziękował gościom za obecność, a swoim podwładnym za oddaną służbę.

- Dziękuję także waszym rodzinom za wyrozumiałość i wsparcie, które w tej pracy są niezbędne. Bo zawód policjanta wymaga poświęcenia nie tylko z waszej strony, także ze strony



Uścisk dłoni i gratulacje dla najlepszych

waszych bliskich. Niech dzisiaj- szej awanse będą formą podziękowania za dobrą służbę - mówił komendant.

I rzeczywiście za chwilę odczytano rozkazy, zgodnie z którymi 55 funkcjonariuszy awansowano na wyższe stopnie. Policjanci i policjantki w korpuse szeregowych, aspirantów i sierżantów kolejno pojawiali się na scenie domu kultury odbierając gratulacje od komendanta Janusza Patury, starosty Tadeusza Korysia i wiceburmistrza Stanisława Wachowskiego.

Podziękowania i gratulacje składał także poseł Maciej Małecki, przyznając, że na sali znajduje się wielu jego kolegów. Zrezygnował więc z odczytywania oficjalnego listu, a do policjantów skierował wiele ciepłych słów. Życzył, aby z każdej interwencji wracali szczęśliwie i cieszyli się uznaniem w oczach mieszkańców.

Z okazji 93 rocznicy powstania policji państwowej życzenia składał także starosta Tadeusz Koryś i przewodnicząca rady po-

wiatu Halina Pędziejewska. Wiceburmistrz Stanisław Wachowski przyznał z kolei, że w mieście jest coraz bezpieczniejsze i że to zasługa naszych stróżów prawa.

W imieniu samorządowców gminnych głos zabrał wójt Iłowa Roman Kujawa, który szczególnie podkreślał dobrą współpracę policji z tymi najmniejszymi ośrodkami administracyjnymi. Chwalił także pracę posterunków policji w gminach i duże zaangażowanie funkcjonariuszy w działania środowiskowe.

Zebrani obejrzeli jeszcze zabawną prezentację multimedialną pokazującą pracę policji w rytm znanej piosenki Andrzeja Rosiewicza „Chłopcy radarowcy”.

Spotkanie zakończyła wspólna modlitwa zaintonowana przez kapelana Piotra Żądła, a dalsza część policyjnego święta odbyła się w gospodarstwie agroturystycznym „Korysiówka”.

Jolanta Sosnowska



Kapelan policji ks. Piotr Żądło w „policyjnej” stule



Sierż. Agnieszka Skórzyńska zapraszała na scenę odznaczonych

REKLAMA



Strategiczny program rozwoju umiejętności i kompetencji uczniów Powiatu Sochaczewskiego

realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013 Priorytetu IX, Działania 9.2 Podniesienie jakości i atrakcyjności szkolnictwa zawodowego. Okres realizacji projektu to wrzesień 2010 – lipiec 2013. Beneficjent Projektu - Powiat Sochaczewski, realizator - Powiatowy Zespół Edukacji w Sochaczewie.

Powiatowy Zespół Edukacji, który koordynuje działania i jest odpowiedzialny za wszelkie prace związane z projektem, odniósł sukcesy skupiając swoje siły na kluczowych zadaniach zawartych w projekcie:

1. Zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z matematyki, języka angielskiego oraz przedmiotów zawodowych.

Do 30.06.2012r. przeprowadzono 4209 godzin zajęć dydaktyczno-wyrównawczych oraz 3111 godzin zajęć pozalekcyjnych. Na zajęcia uczęszczało 1231 osób, w ok. 15-osobowych grupach. Zakupiono materiały dydaktyczne (m.in. książki, programy komputerowe). Na realizację zadania Beneficjent wydał 286 887,49 PLN.

2. Zajęcia pozalekcyjne z matematyki, jęz. angielskiego, jęz. niemieckiego, informatyki, przedsiębiorczości, geografii oraz biologii, prowadzone grupach ok.10-osobowych (łącznie 724 osoby). Realizator Projektu wyposażył szkoły objęte wsparciem w materiały dydaktyczne oraz nowoczesny sprzęt IT: zestawy komputerowe z oprogramowaniem (40 szt.) radiomagnetofony (17 szt.) skanery (8 szt.), telewizory (24 szt.) Wydatki na realizację tego zadania wyniosły 444 084,34 PLN. Zatrudniono 66 osobową kadrę wykładowców.

3. Akademia Liderów – warsztaty z zakresu psychologiczno-pedagogicznego. Warsztaty realizowane są przez zewnętrzną firmę BCRS Sp. z o. o. Podczas realizacji warsztatów stosowane są nowatorskie i innowacyjne rozwiązania metodyczne, m.in.: ćwiczenia kształtujące samoświadomość, gry edukacyjne, ankiety psychologiczne, case'y. Łącznie do 30 czerwca 2012r. przeprowadzono we wszystkich szkołach projektu 544 godzin warsztatów dla grup około 15-osobowych w 4 szkołach projektu. W tym okresie wsparciem w ramach tego zadania objęto 245 uczestników. Do 30 czerwca 2012r. koszt tych warsztatów wyniósł 114 931,62 PLN.

4. Licencja na lepszą przyszłość – warsztaty z jęz. angielskiego (zakończone Dyplomem Cambridge ESOL). Realizowane są przez firmę Lang LTC Sp. z o. o. W ramach powyższego zadania do 30 czerwca 2012 roku udało się zrealizować w szkołach objętych wsparciem łącznie 1904 godzin warsztatów w pięciuosobowych grupach. Na warsztaty z języka angielskiego uczęszczało 90 uczestników. Partner dzięki posiadanej Akredytacji Centrum Egzaminacyjnego Cambridge ESOL przeprowadził również egzaminy w ramach zamkniętej sesji egzaminacyjnej, specjalnie dla młodzieży biorącej udział w projekcie. Na realizację warsztatów, egzaminów oraz wydanych certyfikatów w projekcie wydano dotychczas 268 398,00 PLN.

Wszyscy uczestnicy projektu mają zapewniony równy dostęp do zajęć dydaktyczno – wyrównawczych, pozalekcyjnych, warsztatów językowych i warsztatów psychologiczno – pedagogicznych. Od początku trwania projektu tj. od września 2010 do 30 czerwca 2012 wsparciem objęliśmy 1568 uczestników.

Informacje na temat projektu można znaleźć w biurze projektów Powiatowego Zespołu Edukacji w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 65, oraz na stronie www.pzesochaczew.eu



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



POWIAT
SOCHACZEWSKI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Awanse sochaczewskich stróżów prawa

Akty mianowania na wyższe stopnie policyjne:

Na stopień starszego aspiranta policji awansowali: asp. Waldemar Chądzyński, asp. Marek Sucharski.

Na stopień aspiranta policji:

mł. asp. Henryk Sobański, mł. asp. Sławomir Dąbrowski, mł. asp. Robert Błaszczak, mł. asp. Mariusz Ambroziak, mł. asp. Paweł Bukowski, mł. asp. Tomasz Zobaczyński, mł. asp. Mariusz Józikowski, mł. asp. Paweł Lendzion, mł. asp. Tomasz Kubiak, mł. asp. Marcin Kiełbasiński, mł. asp. Jarosław Muczyński, mł. asp. Jarosław Gacki, mł. asp. Bogusław Woźniak, mł. asp. Iwona Dąbkowska, mł. asp. Krzysztof Leśniewski, mł. asp. Ireneusz Żurek

Na stopień sierżanta sztabowego:

st. sierż. Piotr Karpiński, st. sierż. Sławomir Daranowski, st. sierż. Katarzyna Dudkiewicz, st. sierż. Marek Pisarek, st. sierż. Łukasz Torno, st. sierż. Łukasz Morka, st. sierż. Mieczysław Rychliński, st. sierż. Dominik Drutowski, st. sierż. Rafał Kussman

Na stopień starszego sierżanta:

sierż. Robert Kapalka, sierż. Artur Szczech, sierż. Maria Anyszewska, sierż. Justyna Mikołajczyk, sierż. Dariusz Trzciński, sierż. Marcin Siębor

Na stopień sierżanta: post. Grzegorz Komorek

Na stopień starszego posterunkowego:

post. Izabela Górzdzowska, post. Sylwia Cieślukowska, post. Monika Karasińska, post. Marlena Leszczyniak, post. Izabela Senderowska, post. Marlena Konstanty, post. Agata Motyka, post. Daria Stan, post. Katarzyna Siębor, post. Katarzyna Pilch, post. Hubert Plichta, post. Piotr Mikołajewski, post. Rafał Wróbel, post. Konrad Brodowski, post. Mariusz Pajek, post. Tomasz Krajza, post. Marcin Machnikowski, post. Mateusz Zieliński, post. Grzegorz Grabowski, post. Łukasz Świć.

Postanowieniem Prezydenta RP srebrny medal za długoletnią służbę otrzymali: insp. Janusz Patu-ry - Komendant Powiatowej Policji w Sochaczewie, podinsp. Grzegorz Radzikowski - naczelnik wydziału prewencji, asp. szt. Sławomir Kantorski - kierownik referatu operacyjno - rozpoznawczego, asp. szt. Dariusz Gołębiowski - kierownik referatu patrolo-wo - interwencyjnego, mł. asp. Dariusz Wójcik - asystent zespołu ds. wykroczeń. Zostaną oni odznaczeni przez wojewodę mazowieckiego w późniejszym terminie. **Srebrnym medalem za zasługi dla policji** odznaczony został diecezjalny kapelan ks. Piotr Żądło.

Młodzi pracują nawet w wakacje

■ Czy młodym ludziom w Sochaczewie łatwo jest znaleźć pracę dorywczą na wakacje? Ile mogą zarobić? Okazuje się, że z pracą sezonową nie jest źle.

Co prawda letnie miesiące to czas wypoczynku i urlopów. Jednak dla uczniów i studentów kilka słonecznych miesięcy często jest okazją do dorobienia sobie do kieszonkowego czy stypendium.

Wśród osób w wieku od 18 do 24 lat sporym zainteresowaniem cieszy się praca w call center, czyli w telefonicznych biurach obsługi klienta. Można tam zarobić około 10 złotych na godzinę brutto albo i więcej, bo jeśli pracownik jest efektywny dostaje bonusy pieniężne.

- Zaraz po maturze wraz z kilkorgiem znajomych złożyliśmy CV do jednego z biur call center w naszym mieście. Przyjęli nas, przeszliśmy fachowe szkolenie, za które też nam zapłacono. Po kilku tygodniach stwierdziłam jednak, że to praca nie dla mnie. Można zarobić, ale to wyczerpujące psychicznie zajęcie - powiedziała Agata, która przepracowała w telefonicznym biurze obsługi klienta miesiąc.

Nieco mniej zarobią hostesy i promotorzy produktów w supermarketach. To 8-9 złotych na godzinę.

- Ta praca jest dobra dla tych, którzy nie mają problemu z nawiązywaniem kontaktu z ludźmi i potrafią zachęcać do zakupu. Trzeba być ciągle uśmiechniętym i serdecznym. Mnie wychodzi - chwali



Monika Bojarowska i Kamila Gołaszewska-Kotlarz doradzą młodym ludziom, gdzie znaleźć pracę

się Anka, która od maja pracuje w jednym z supermarketów w Sochaczewie.

Dziewiętnastoletni Piotrek nie zdecydował się na pracę ani jako rozdający ulotki (ok. 6-7 złotych za godzinę), ani jako pracownik magazynu (od 8-10 złotych za godzinę).

- Stwierdziłem, że więcej zarobię pomagając znajomemu na budowie. To sezonowa praca fizyczna i bez ubezpieczenia. Dostaję 13 złotych za godzinę - mówi chłopak.

Zajęcia przy zbieraniu owoców w naszym regionie cieszą się od lat niesłabnącą popularnością. Można zarobić ok. 80 zł dziennie, średnio za 10 godzin pracy. Niestety - podobnie jak w przypadku pracy na budowie - to często praca bez umowy i bez ubezpieczenia.

Pracy młodym ludziom pomagają szukać Ochotnicze Hufce Pracy działające w całej Polsce. Podobna instytucja

funkcjonuje u nas w mieście, a jest nią konkretnie Punkt Pośrednictwa Pracy powołany w ramach projektu „OHP jako realizator usług rynku pracy” i finansowany ze środków unijnych. Zadaniem punktu jest pomoc tym, którzy pragną aktywnie spędzić wakacje i chcą mieć większe szanse na sukces w wejściu na rynek pracy. Swoją siedzibę, podobnie jak Młodzieżowe Centrum Karier, PPP ma w Urzędzie Miasta. Punkt oferuje wiele rodzajów zajęć, wyłączwszy prace sezonowe.

Kamila Gołaszewska-Kotlarz - prowadząca punkt, przyznaje, że najwięcej młodych ludzi szukających pracy dorywczej pojawiało się w maju i czerwcu, kiedy to planowali wakacje. Jednak i obecnie napływa wiele pytań o to, gdzie można sobie dorobić.

- Na okrągło prowadzimy giełdę pracy, także dla młodzie-

W znalezieniu

pracy pomogą:

Punkt Pośrednictwa Pracy i Młodzieżowe Centrum Karier mieszczą się przy ulicy 1 Maja 16 (parter budynku Urzędu Miasta),

tel. 46 862-29-63
lub 46 862-29-68,

email:
mck.sochaczew@
mazowiecka.ohp.pl,
ppp.sochaczew@
mazowiecka.ohp.pl

ży i studentów. Podpowiadamy, gdzie się udać, jak szukać zajęcia zarobkowego. Ciągłe napływają do nas oferty pracy tymczasowej dla hostess, promotorów różnych produktów. Nie brakuje miejsc pracy w magazynach. Najciekawszą propozycją była ta sprzed kilkunastu dni - chodziło o pracę na lotnisku w Modlinie z zagwarantowanym dojazdem - mówi K. Gołaszewska-Kotlarz.

Dla chcącego nic trudnego! Tak można powiedzieć o sposobie poszukiwania pracy tymczasowej w Sochaczewie. Może zarobki nie są oszałamiające, ale dla ucznia czy studenta jakiegokolwiek zarobione dodatkowe pieniądze będą na pewno podreperowaniem budżetu, a wakacyjna praca dobrym treningiem przed poszukiwaniem stałego zatrudnienia w przyszłości.

Żaneta Czyżniewska



W rocznicę powstania warszawskiego

■ Z okazji 68 rocznicy wybuchu powstania warszawskiego w sierpniu 1944 r., członkowie Muzealnej Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. II/18 pp zapraszają na krótkie widowisko historyczne.

Ta plenerowa odsłona, w sposób symboliczny ma uczcić żołnierzy Obwodu AK „Skowronek”, którzy w sierpniu 1944 r., pod dowództwem mjr. Władysława Starzyka ps. „Korwin” wyruszyli na pomoc walczącej Warszawie.

Batalion sochaczewski składający się m.in. z sochaczewian, iłowiaków, mieszkańców dzisiejszej gminy Brochów, Młodzieszyn, Nowa Sucha, Teresin, w pierwszych dniach sierpnia wymaszerował z ziemi sochaczewskiej i dotarł na teren puszczy kampinowskiej. W sierpniu i wrześniu oddział mjr. „Korwina” liczący 481 żołnierzy, wziął udział w działaniach Grupy AK „Kampinos”. Zgru-

powanie to, liczące ponad 2000 żołnierzy, przez cały okres powstania warszawskiego prowadziło walki z Niemcami na terenie puszczy. Oddziały „Grupy Kampinos” kilkakrotnie próbowały połączyć się z oddziałami w stolicy, zaś po nieudanych, krwawych próbach prowadziły działania odciażające, zaopatrując jednocześnie powstanie w broń i amunicję.

W ostatnich dniach powstańców walk batalion sochaczewski oddzielił się od Grupy Kampinos i przeszedł znów do konspiracji.

Program widowiska:

Termin: 1 sierpnia 2012 r.
Miejsce: Sochaczew, pl. Kościuszki

16.45 - zbiórka pododdziałów rekonstrukcyjnych na pl. Kościuszki w Sochaczewie

17.00 - syrena alarmowa oraz uroczyste podniesienie flagi państwowej na maszt

17.05 - formowanie kolumny i wymarsz batalionu

17.10 - zakończenie

REKLAMA

POLSKIE MŁYNY

POLSKIE MŁYNY S.A.
ul. Polczyńska 97A, 01-303 Warszawa
ZESPÓŁ ZAKŁADÓW SZYMANÓW
ul. Aleja XX-lecia 36, 96-515 Teresin
tel. (46) 8613004

Firma POLSKIE MŁYNY S.A. Zakład w Teresinie informuje, że prowadzi

SKUP PSZENICY KONSUMPCYJNEJ ŻYTA, RZEPAKU ORAZ KUKURYDZY

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu:
- 46/861 49 37 lub 661-301-982

Zebra ZAUFAJ POLSKIEJ FIRMIE

Odbiór odpadów komunalnych i budowlanych

Świadczymy usługi JEDNORAZOWO i DŁUGOTERMINOWO

W ofercie posiadamy POJEMNIKI 120 l, 240 l, 1100 l oraz KONTENERY o pojemności 5 m³, 7 m³, 10 m³, 30 m³

PPHU ZEBRA Sp. J.
biuro handlowe:
ul. Chemiczna 8
96-500 Sochaczew

Zamówienia:
tel./fax 46 861 15 19
tel. 662 967 992
e-mail: pphu.zebra@wp.pl
www.pphuzebra.pl

najniższe ceny w mieście !!!

Oferujemy także:
- porządkowanie terenu
- prace koparko-ladowarką
- prace porządkowe różne

Dręczą Cię owady?

moskitiera

W 48 h

- moskitiery do okien w kształcie: trapezu, trójkąta i półkola
- w ofercie szeroki wybór rolet, plis, żaluzji drewnianych
- pomiar na życzenie klienta GRATIS

Inter T F

Sochaczew ul. Trojanowska 1
tel: 46 862 78 50

WAŻNE TELEFONY

PKP 22 19-14-36 (z komórek)
19-757 (usługa dostępna dla
użytkowników TP SA)
PKS 46 862-55-12
ZKM 46 862-99-27

**Pogotowie
energetyczne**
46 862-26-20

**Zakład
Wodno-Kanalizacyjny**
46 863-53-11, 46 862-82-30
**Telefony awaryjne
- czynne całą dobę**
46 863-59-85, 46 863-26-35

Policja 997, 46 863-72-00
Straż Pożarna
998, 46 862-23-70
Pogotowie 999

Szpital 46 864-95-00,
46 864-96-00
**Lecznica
weterynaryjna**
46 862-82-63, 46 862-82-53,
46 862-10-63

Taxi 46 862-28-42
Taxi PKP 46 861-14-40
MPT Taxi 191-91

ZGM 46 862-81-06, 46
863-31-71

awarie elektryczne
660-477-130
Zakład elektryczny „Błysk”
46 862-86-20
**awarie
wodno-kanalizacyjne**
660-477-129

Pomoc drogowa 24h
862-26-75
**PEC telefony
alarmowe 24h** 46 862-92-00,
604-206-108, 602-789-111

Pogotowie gazowe
(SIME Polska) 602-343-343,
792-008-866
Urząd Miejski 46 862-27-
30, 46 862-22-35
Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Urząd Skarbowy
46 862-26-04
USC 46 862-23-02
ZUS 46 862-64-33
Sąd Rejonowy 46 862-32-64
MOSiR 46 862-77-59
Schronisko „AZOREK”
668-432-419, 692-005-758

Dyżury aptek:

ul. Staszica 28
al. 600-lecia 9

Twoje ogłoszenie
w „Ziemii” przeczyta
wiele tysięcy osób
w mieście i powiecie



„Ziemia Sochaczewska”
to najstarsza i najpopular-
niejsza gazeta na naszym
prasowym rynku
Nie wierzysz?
Zapytaj w kiosku!

W Sochaczewie rodzą bez bólu

■ Nowy środek uśmierzający ból przy porodzie,
stosowany od niedawna na sochaczewskiej
porodówce to gaz rozweselający.

Jest skuteczny, mimo początkowo żartobliwych komentarzy pod adresem jego potocznej nazwy. Okazuje się, że Entonox, który jest u nas nowością, to stara metoda. Podtlenek azotu używany był od wielu lat do znieczulania ogólnego, jak również w stomatologii. Teraz pojawiła się mieszanina tlenu i podtlenku azotu w proporcjach 1:1. Mieszanina tych dwóch gazów ma działanie uśmierzające ból. Ponadto podtlenek azotu polepsza nastrój. Zmniejsza to bądź likwiduje stres porodowy pacjentki.

Nie jest to jedyny środek relaksujący stosowany w naszym szpitalu. Jak powiedziała nam wicedyrektor i jednocześnie naczelną pielęgniarką szpitala Wiesława Załuska, w pierwszej fazie porodu, w której występu-

ją bolesne skurcze, stosuje się od dawna również inne techniki. Na przykład ciepłe kąpiele, ćwiczenia na materacu, masowanie, skakanie na lekarskiej piłce czy ćwiczenia oddechowe. Ostatnio także Entonox.

Tu też konieczny jest krótki kurs wdychania go przez specjalny ustnik. Po 3-4 oddechach lek zaczyna działać. Zmniejsza się ból, rodząca jest bardziej rozluźniona. Dodajmy, że Entonox zalecany jest przez Polskie Towarzystwo Ginekologiczne i został dopuszczony do stosowania w całej Unii Europejskiej. Metoda ta stosowana jest już w wielu polskich szpitalach. Nie we wszystkich jednak, bo jak twierdzi Wiesława Załuska, jest ona dosyć kosztowna.

- Wprowadzenie na naszą porodówkę Entonoxu było od-



Patrycja Lewandowska będzie miała dobre wspomnienia po swoim pierwszym porodzie

zewem dyrekcji na sugestie pacjentek, zamieszczane m.in. na internetowych forach - mówi Wiesława Załuska. - Narzekały one, że w naszej placówce nie są dostępne nowe metody uśmierzenia bólu, jak na przykład w szpitalach warszawskich. Dlatego postanowiliśmy to zmienić, mimo że 10-litrowa butla gazu kosztuje 1723 zł i wystarcza na około 10 porodów. Czyli do jednego porodu szpital musi

dodać ok. 170 zł, które trzeba znaleźć we własnym budżecie, bo Narodowy Fundusz Zdrowia do tej metody nie dopłaca. Jest to więc ukłon szpitala wobec próśb pacjentek. Decyzja podjęta przez dyrektora Szenka, by mogły rodzić bez bólu. Stosujemy ją od pierwszych dni czerwca, a więc dopiero dwa miesiące.

Jak się dowiadujemy z charakterystyki leku, istotny składnik Entonoxu, podtlenek azotu,

nie wpływa negatywnie na rodzącą. Ani na jej układ krążenia, ani układ oddechowy. Nie ma przeciwwskazań, jeśli chodzi o chorobę wieńcową czy wady serca. Nie kumuluje się w organizmie i nie powoduje uzależnienia. Jest też bezpieczny dla noworodka.

Jak nam powiedziała młoda mama dopiero co urodzonego Alana, Patrycja Lewandowska: - Po raz pierwszy przeczytałam o tej metodzie w lokalnej gazecie. Zainteresowało mnie to, bo niedługo sama miałam rodzić. Więc gdy na porodówkę zaproponowano mi ją, zdecydowałam się bez większego wahania. Oczywiście musiałam zapoznać się z działaniem leku i podpisać zgodę. Ale nie żałuję. Już po kilku wdechach poczułam się troszkę zakręcona, jak po tzw. głupim Jasiu, ale też bóle niemal natychmiast zeszły, jestem więc zadowolona!

Sławomir Burzyński

REKLAMA


DENTIKA STUDIO
PRYWATNE PRAKTYKI STOMATOLOGICZNE
**Stomatologia
rodzinna**
**Zapraszamy dzieci
i dorosłych**

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- stomatologia estetyczna i protetyka
- licówki, korony, mosty, protezy

NOWOŚĆ

- estetyczne licówki kompozytowe
- bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe Wand
- komputerowy rentgen (radiowizjografia)

**ZADBAMY
O TWÓJ UŚMIECH**

**Sochaczew
Al. 600-lecia 45**

**Izabela Pietras
601 869 323**
**Anna Skalska
603 176 895**

Syndyk masy upadłości

Spółdzielni Kółek Rolniczych w Lesznie w upadłości likwidacyjnej
05-084 Leszno, ul. Fabryczna 9

ogłasza

**przetarg na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego zabudowanej
nieruchomości gruntowej wchodzącej w skład masy upadłości**

Przedmiotem przetargu jest prawo użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Lesznie, przy ul. Fabrycznej 9, oznaczonej nr ewidencyjnym działek 414/9, 414/11 oraz 811/6 o łącznej powierzchni gruntu 8.539 m² dla której Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze WA1G/00047562/6. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży i jego wycena zawarte są w Operacie szacunkowym sporządzonym przez biegłego sądowego dr. inż. Jerzego Latuszkiewicza. Wyciąg z operatu wraz z Regulaminem Przetargu znajdują się na stronie www.syndyk.info.pl

Cena wywoławcza: **544.000,00 zł netto** (słownie: pięćset czterdzieści cztery tysiące złotych, 00/100).

Zainteresowani winni składać oferty w terminie do dnia 05.09.2012 r., w gmachu Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy, X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych, ul. Czerniakowska 100, 00-454 Warszawa lub przesłać je na adres tegoż Sądu listami poleconymi (decyduje data wpływu oferty do sądu, nie zaś data nadania). Oferta wraz z wymaganymi dokumentami winna być umieszczona w zamkniętej kopercie, a ta koperta umieszczona w zamkniętej drugiej kopercie o większym formacie. Każda z kopert winna być zaadresowana do wyżej wymienionego Sądu, koniecznie z podaniem sygnatury akt „X GUp 60/12” oraz wyraźnym dopiskiem „Oferta na zakup nieruchomości w postępowaniu upadłościowym Spółdzielni Kółek Rolniczych w Lesznie w upadłości likwidacyjnej” i zawierać dokładne oznaczenie składającego ofertę.

Najpóźniej przy otwarciu ofert (w przypadku nie złożenia przez syndyka oświadczenia o wpłynięciu na rachunek masy upadłości kwoty wadium) oferent zobowiązany jest, pod rygorem niedopuszczenia do przetargu, przedstawić dowód wpłaty wadium w wysokości 50.000,00 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) na rachunek masy upadłości w:

Nadwiślańskim Banku Spółdzielczym w Czerwińsku nad Wisłą
z siedzibą w Wyszogrodzie, nr rachunku: 72 9011 0005 0009 7606 2000 0010

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 06.09.2012 r., w gmachu Sądu, w sali nr 44 o godz. 9.30. Oferty będą otwierane i rozpoznawane przez syndyka w obecności Sędziego Komisarza i oferentów.

Koszty zawarcia umowy sprzedaży ponosi kupujący.

Syndyk zastrzega sobie prawo wyboru notariusza, u którego nastąpi podpisanie aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości.

Treść umowy sprzedaży nie podlega negocjacom.

Sędzia Komisarz zastrzega sobie prawo do:

- odwołania przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn,
- w przypadku braku rozstrzygnięcia przetargu w pierwszym terminie - wyznaczenia nowego terminu przetargu wraz z warunkami jego przeprowadzenia.

W sprawach nieuregulowanych niniejszym regulaminem stosuje się przepisy kodeksu cywilnego z modyfikacjami wynikającymi z przepisów prawa upadłościowego i naprawczego.

Tadeusz Krawczyk - patron rajdów rodzinnych

Rodzinny Rajd Rowerowy po ziemi sochaczewskiej po raz trzynasty odbędzie się 25 sierpnia. Patronem imprezy jest Tadeusz Krawczyk, jeden z najlepszych kolarzy w historii sportu w naszym regionie.

Karierę rozpoczął w LZS Kożuszki, a następnie kontynuował ją w LZS Mazowsze Teresin. W latach 60. minionego wieku należał do czołówki polskich kolarzy szosowych. Miał niezwykle wytrzymały organizm, co powodowało, że jego specjalnością były długie wyścigi, przekraczające nawet 200 kilometrów.

Do największych sukcesów pana Tadeusza z pewnością można zaliczyć zwycięstwo w Robotniczych Igrzyskach, które odbyły się w Dżakarcie (Indonezja), tytuł Mistrza Polski w jeździe drużynowej na

czas (1965 rok, drużyna LZS Mazowsze Teresin pojechała wtedy w składzie: Krawczyk, Bławdzin, Piechota, Zadrozny) oraz kilkakrotne ukończenie Wyścigu Dookoła Polski. Sochaczewski kolarz wygrał także pierwszy i jedyny, 3-etapowy Wyścig Dookoła Powiatu Sochaczewskiego. Tadeusz Krawczyk startował również w Memoriale pułkownika Wasyła Skopenki.

W czasie swojej kariery pan Tadeusz ściśle współpracował z szefem sochaczewskiego LZS - Zdzisławem Kalińskim. Po zakończeniu ścigania Tadeusz Krawczyk został trenerem sekcji kolarskiej MKS Orkan Sochaczew w latach 1971-75. W tym czasie jego zawodnicy zdobyli 21 medali Mistrzostw Mazowsza, w tym 6 złotych.

(et)



Tadeusz Krawczyk w latach 60. był doskonałym kolarzem



Trasa tegorocznego Rajdu Rodzinnego im. Tadeusza Krawczyka



Rajd szybko się rozkręca

■ 17 lipca ruszyły zapisy na XIII Rodzinny Rajd Rowerowy im. Tadeusza Krawczyka po Ziemi Sochaczewskiej.

Przez kilkanaście dni karty potwierdzające chęć udziału w imprezie złożyło w ratuszu ponad 90 osób. Ludzie kochający sport i rodzinny wypoczynek na świeżym powietrzu znają tę imprezę doskonale. Prosta trasa biegnąca przez malownicze tereny ziemi sochaczewskiej, w połowie rajdu odpoczynek, muzyka, pieczenie kiełbasek, po prostu relaks... Nikogo, kto choć raz wystartował w Rodzinnym Rajdzie Rowerowym im. Tadeusza Krawczyka, nie trzeba zachęcać do udziału w następnym.

Przypominamy, że zapisy na tegoroczną edycję rajdu kończą się 17 sierpnia. Stosowne druki - dla osoby dorosłej i dziecka, regulamin imprezy oraz ankieta dotycząca aktywności - są dostępne w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta (parter, w godz. 8.00-16.00) oraz na stronie www.Sochaczew.pl. W wycieczce i pikniku mogą wziąć udział turyści

indywidualnie i grupowo (rodziny, grupy przyjaciół). Osoby poniżej 18 roku życia mogą zostać zapisane jedynie przez rodziców, a dzieci do lat 14 mogą wziąć udział w Rajdzie wyłącznie pod opieką dorosłych.

Z przyczyn technicznych zmianie uległa trasa rajdu. Ostatecznie, wolnym, spacerowym tempem, uczestnicy pokonają 48 kilometrów na trasie Sochaczew - Młodzieszyn - Witkowiec - Brochów - Lasocin - Mokas - Żelazowa Wola - Sochaczew. W połowie drogi zrobią kilkugodzinną przerwę, rozpalą ognisko, upieką kiełbaski, będzie czas na grę w piłkę, wspólne rozmowy, opalanie, sprawdzenie swej kondycji fizycznej na urządzeniach dostarczonych na miejsce przez Dragon Fight Club Sochaczew. W tym roku rodzinny piknik zaplanowano w Lasocinie. Udział w imprezie jest oczywiście bezpłatny.

PROGRAM RAJDU

SOBOTA, 25 SIERPNIA

godz. 7.45 - cmentarz przy ul. Traugutta w Sochaczewie - złożenie kwiatów na grobie Tadeusza Krawczyka, patrona rajdu
godz. 8.00 - 8.45 - plac Kościuszki w Sochaczewie - rozdanie certyfikatów uczestnictwa i koszulek
godz. 9.00 - plac Kościuszki w Sochaczewie - otwarcie i start rajdu
godz. 10.00 - Młodzieszyn - postój w parku przy Urzędzie Gminy
godz. 11.10 - Brochów - postój przed kościołem
godz. 12.20 - Lasocin - piknik rodzinny
godz. 14.20 - wyjazd z Lasocina
godz. 16.00 - parking przy Integracyjnym Ogrodzie Zabaw i Sportu w Sochaczewie od strony ul. Polnej - rozwiązanie rajdu

Trasa rajdu: 48 km

Start: Sochaczew - plac Kościuszki - Sochaczew ul. Warszawska - ul. Płocka - ul. Gawłowska - ul. Batalionów Chłopskich - Rozłazłów - Adamowa Góra - w prawo na Juliopol - dalej druga w lewo na Młodzieszyn - w Młodzieszynie (postój na 10,5 km w parku przy Urzędzie Gminy) - dalej w prawo na Nowe Mistrzewice - dalej w lewo na Witkowiec - przejazd przez most - Brochów (postój na 20 km przed kościołem) - Janów - w prawo do drogi wojewódzkiej 705 - w lewo na Sianno - w prawo na Andrzejów - drogą gruntową na Brochocin - dalej Wólka Smolana - w lewo na Lasocin (Gimnazjum w Lasocinie - piknik rodzinny na 30,5 km)
Powrót: Lasocin - Wólka Smolana - Plecewice (przy szkole nauki jazdy) - dalej Mokas (przy szkole) Żelazowa Wola - Feliksów - Zosin - ul. Trojanowska Sochaczew, ul. Kochanowskiego - parking przy Integracyjnym Ogrodzie Zabaw i Sportu od strony ul. Polnej (rozwiązanie rajdu)

Z głębokim żalem żegnamy



Tadeusza Nizińskiego

Wieloletniego Chórzystę Towarzystwa
Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej

Składamy wyrazy współczucia
Żonie, Synowi i Rodzinie
Członkowie Zespołu

ZS-978



Zawisza na p

■ W niedzielę na pl. Kościuszki władzę przejęło rycerstwo. II Sochaczewskie Spotkania z Historią przyciągnęły rzeszę publiczności. Nie zniechęcił ich ani upał, ani fakt, że trwała transmisja londyńskiej olimpiady. Zabawę przerwał dopiero ulewny deszcz.

Impreza pod hasłem „Zawisza Czarny nad Bzurą” rozpoczęła się wczesnym popołudniem. Ponieważ pogoda była tego dnia wyjątkowo kapryśna, nie obyło się przy tym bez przeszkód w postaci opadów deszczu i silnego wiatru.

Już na wstępie publiczność została zaproszona do udziału w grze mobilnej. Polegała ona na przemierzaniu pl. Kościuszki, wykonywaniu określonych zadań i rozwiązywaniu zagadek. Pokonując „Szlak Rycerski - śladami młodego Zawiszy” można było zdobyć liczne nagrody. Zwieńczeniem gry było uzyskanie imiennego dyplomu, zdjęcie w dybach w asyście knechtów oraz słodycze.

Po godz. 14 rozpoczęły się „Przygotowania do wojny”. Rycerze przywdziali uzbrojenie, odbyła się też musztra z zaciągami z publiczności. Po jej zakończeniu na plac wjechała „gwiazda imprezy” czyli, Zawisza Czarny ze swoją świtą. Symboliczne wypowiedzenie wojny Zakonowi Krzyżackiemu rozpoczęło najbardziej

spektakularny punkt programu, czyli pokazy walk rycerskich. Wszystkim knechtom należą się wyrazy szacunku. Temperatura sięgała 40 st. C. Pomimo to, w pełnym rynsztunku, dawali pokaz swoich umiejętności.

Zabawa trwała w najlepsze. Publiczność odwiedzała stoiska rzemieślników oraz ekspozycje plenerowe stowarzyszenia „Nasz Zamek”, stowarzyszenia „Lokalna Grupa Działania nad Bzurą” oraz Gimnazjum nr 2. Popularnością cieszyły się przejażdżki konne. W ramach akcji „Lato z szachami”, prowadzonej przez Klub Nauczyciela, mistrz tej gry Stanisław Osiecki prowadził symulację. Równolegle czynna była wystawa prac artystycznych autorstwa Krystyny Bogdańskiej oraz podopiecznych sekcji plastycznej Barbary Jachimowicz.

Ponieważ motywem przewodnim całego tegorocznego „Sochaczewskiego Lata” jest bezpieczeństwo, rozdawano ulotki zawierające przejrzyste instruktaż pierwszej pomocy.

- Mają one praktyczny, niewielki format. Można je bez problemu zmieścić w torbie czy portfelu - mówi kierownik referatu kultury, sportu i organizacji pozarządowych Agata Kalińska.

- Warto je zachować. W sytuacji krytycznej każdy może stracić zimną krew. Tymczasem informacje zawarte w ulotce mogą nam pomóc uratować czyjeś życie.

Około godz. 17 na scenie sprzęt zaczął rozstawiać zespół Tajm. Tuż przed rozpoczęciem koncertu rozpoczęła się nawałnica. Silny deszcz spowodował awarię nagłośnienia. Nie było mowy o kontynuowaniu pikniku. Na wysokości zadania stanęli niezawodni knechci. Gdy tylko pogoda się poprawiła, rozegrali dla zebranych poegnalną walkę. Oprócz tego wszystkie dzieci otrzymały darmowe żetony na przejazd karuzelą.

Niestety z przyczyn niezależnych od organizatorów nie mógł wystąpić żaden z zapowiadanych na wieczór zespołów. Za to rycerstwo pokazało prawdziwą klasę. I zapowiedziało powrót za rok. - Wszystkiego będzie więcej: walk, musztry, słońca, pokazów. Jeżeli publiczność sobie zażyczy, to nawet deszczu może być więcej - śmieją się.

Agnieszka Poryszewska



Walki rycerskie to jeden z najważniejszych elementów imprezy



Była także okazja do zrobienia portretu

Festyny i turnieje w MOSiR

■ Bardzo ciekawą ofertę wakacyjną przygotował dla mieszkańców Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Przez cały sierpień na jego obiektach będą się odbywać turnieje, zawody i imprezy.

Wiele z nich zorganizowanych zostanie w kategorii open, co oznacza, że każdy, niezależnie od wieku i umiejętności, będzie mógł znaleźć coś dla siebie.

Uzupełnieniem oferty będzie możliwość nieodpłatnego korzystania z hali sportowej przy ul. Olimpijskiej oraz skateparku. Od 1 sierpnia w dni powszednie, w godzinach 8.00-11.00,



Imprezy w ogródku jordanowskim cieszą się wśród dzieci dużą popularnością

tw. duża hala sportowa będzie dostępna dla wszystkich chętnych. Będzie

można ją wykorzystać na różnego rodzaju rozgrywki, takie jak np. piłka nożna,

siatkówka, tenis stołowy, gry planszowe. Równolegle przez cały dzień korzystać można ze skateparku.

Oprócz tego zaplanowano dwa festyny na ogródku jordanowskim. Pierwszy z nich odbędzie się w niedzielę 12 sierpnia pod hasłem „Baw się bezpiecznie”. Start o godz. 13.30. W programie: konkurs plastyczny, quizy, rebusy, zabawy logiczne oraz konkursy sprawnościowe. Z kolei zaplanowany na sobotę 25 sierpnia festyn sportowo-rekreacyjny rozpocznie się o godz. 14.00. I tym razem uczestnicy będą mieli możliwość sprawdzenia swoich umiejętności podczas licznych konkurencji, takich jak: rzut do kosza, tor przeszkód, strzał do celu, bieg

w worku, przeciąganie liny itp. Dla mniej „usportowionych” przygotowane zostaną: konkurs rysunkowy, gry i zabawy logiczne, quizy, rebusy i zagadki.

W hali sportowej przy ul. Kusocińskiego odbywać będą się turnieje w najróżniejszych kategoriach wiekowych. Każdy z nich będzie się rozpoczynał o godz. 11. Poniżej prezentujemy ich pełen harmonogram:

1 sierpnia - Turniej Warcabowy (kategoria open)

3 sierpnia - Turniej Tenisa Stołowego (kategoria open)

5 sierpnia - Wielobój sprawnościowy dla dzieci i młodzieży (rzut do kosza, tor przeszkód, strzał do celu, bieg w worku, przeciąganie liny)

8 sierpnia - Turniej Warcabowy (kategoria open)

14 sierpnia - Turniej Warcabowy (kategoria open)

16 sierpnia - Turniej Trio Basket (kategoria open)

20 sierpnia - Wielobój sprawnościowy dla dzieci i młodzieży (rzut do kosza, tor przeszkód, strzał do celu, bieg w worku, przeciąganie liny)

22 sierpnia - Koedukacyjny Turniej Trio Basket

24 sierpnia - Turniej Scrabble

26 sierpnia - Rozpoczęcie rozgrywek Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym w sezonie 2012/2013.

Agnieszka Poryszewska

lacu



Mimo upału, główni aktorzy widowiska z dumą prezentowali swe stroje

Naucz się pływać



Basen Orka czeka na chętnych

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji już w sierpniu zaprasza dzieci i młodzież na wakacyjną naukę i doskonalenie pływania. Przygotowano dwa cykle zajęć, które odbywać będą się w systemie od poniedziałku

do piątku. Instruktorami prowadzącymi będą Piotr Szustecki i Patryk Sobieraj.

Pierwszy cykl rozpocznie się 6 i potrwa do 17 sierpnia. Kolejny odbędzie się w dniach 20-31 sierpnia. Każdy z cykli rozpoczynać będzie zebranie organizacyjne i początkowe zajęcia w wodzie. Terminy lekcji wyznaczono na godziny poranne (9.00), ale na życzenie uczestników mogą zostać przeniesione na popołudnia. Dzieci poniżej lat 7 muszą przebywać w wodzie w towarzystwie dorosłego opiekuna. Koszt dwutygodniowej nauki to 115 zł. Zapisy trwają w kasie pływalni „Orka”. (ap)

Za tydzień na placu Kościuszki

Sochaczewski Zwierzyniec

Konkurs psiej urody, pokazy tresury psów, porady weterynarzy oraz ekspertów od dogoterapii i dogtrekkingu, kiermasz książek nt. opieki nad zwierzętami, prezentacja produktów firmy MARS, wystawa fotograficzna prezentująca domowe pupile, przedstawienie teatralne, koncerty dwóch zespołów, mnóstwo prezentów i nagród, a to wszystko już w najbliższą niedzielę, 5 sierpnia, na placu Kościuszki. Kolejny rodzinny piknik w ramach Sochaczewskiego Lata zatytułowano Sochaczewski Zwierzyniec. Oto szczegółowy program:

■ Niedziela, 5 sierpnia - SOCHACZEWSKI ZWIERZYNIEC (plac Kościuszki)

Scena główna

godz. 13.30 - 14.30 Karaoke dla dzieci „Piosenki zwierzyńca” (MOK Boryszew)
godz. 15.30 - 17.00 Spektakl dla najmłodszych „Przyjaciele Kubusia Puchatka” (przygotowanie: Miejska Biblioteka Publiczna)
godz. 17.00 - 17.40 przedstawienie pt. „Przygody kota w butach”. Na scenie zobaczymy rodziców dzieci uczęszczających do Niepublicznego Tęczowego Przedszkola w Sochaczewie.
godz. 19.00 - 20.00 Koncert zespołu BACARD
godz. 20.00 - 21.00 Koncert zespołu The Rootless

Wzorem ubiegłego roku na placu Kościuszki szczególnie mile widziani będą właściciele psów, kotów, rybek, chomików, papużek... Ratusz zaprosi miejscowych weterynarzy, by udzielali porad; schronisko AZOREK promować będzie akcję adopcji zwierząt.

Przypominamy, że dla bezpieczeństwa pupili i innych uczestników pikniku, każde zwierzę wprowadzane na plac Kościuszki musi mieć smycz i kaganiec. To na właścicielu spoczywa obowiązek dopilnowania zwierzęcia.

Będzie konkurs, w którym organizatorzy docenią urodę i zalety piesków. W konkursie „Uroda i zalety” firma MARS POLSKA ufunduje 10 równorzędnych nagród. Zaprosi też osoby, które zajmują się dogoterapią, będzie częstować gości kościanymi ciasteczkami, a Teresa Łuczak w ramach działania Stowarzyszenia na Rzecz Odpowiedzialnej Opieki nad Zwierzętami Domowymi zorganizuje bieg z psem u nogi oraz zaprosi treserkę psów. Każdy z uczestników tego biegu otrzyma Dentastix - przysmak dentystyczny do żucia, oczyszczający zęby małych i dużych psów. MARS będzie też zachęcać sochaczewian do dogtrekkingu, czyli aktywnej turystyki z psem przy wykorzystaniu walorów krajobrazowych i turystycznych ziemi sochaczewskiej.

Ponadto na placu Kościuszki i w pobliskim parku:

- Od godz. 15.00 do 16.30 - trwać będzie Konkurs Plastyczny „Zwierzak Mojego Domu” organizowany przez MOK „Chopina 101” przy współpracy z trenerką psów Patrycją Pastuszek. Konkurs plastyczny przeprowadzi Katarzyna Szadkowska - plastyk MOK filia Chodaków, a dzieci biorące



Ubiegłoroczny Zwierzyniec był frajdą dla miłośników czworonogów

udział w konkursie nie tylko będą mogli rysować, lecz również nawiązać bezpośredni kontakt z psami przeszklonymi do zabawy z dziećmi. Sponsorem konkursu jest kierownik MOK filia Chodaków - Anna Sobkowicz-Folle. O 17.00 - ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie dyplomów i drobnych upominków.

- od 13.00 do 18.00 kiermasz książek i stoisko z literaturą dotyczącą opieki nad zwierzętami, pielęgnacji itp. (Miejska Biblioteka Publiczna)
- stoisko firmy MARS - prezentacja produktów, akcji wspomagających opiekę nad bezpiecznymi zwierzętami, gadzety, konkursy dla dzieci itp.
- wystawa fotograficzna prezentująca domowe pupile
- Przez cały dzień czynna będzie, przygotowana przez Klub Nauczyciela, wystawa prac artystycznych autorstwa Krystyny Bogdańskiej.
- Policjanci z Komendy Powiatowej Policji będą w godz. 14.00 - 18.00 znakować rowery. Każdy, kto chce zabezpieczyć swój jednoślad musi okazać fakturę, paragon lub inny dokument poświadczający, że jest jego właścicielem.

W ramach akcji „Lato z szachami”, prowadzonej przez Klub Nauczyciela, mistrz tej gry Stanisław Osiecki zaprasza między godz. 13.30 a 18.00 do udziału w symultanie.

■ Artysci

Zespół Muzyczny BACARD działa na rynku od 5 lat. Został stworzony przez ludzi z wieloletnim doświadczeniem w tej branży. W jego skład wchodzi trzech muzyków oraz wspaniała wokalistka. Grają znane wszystkim utwory, krajowe i zagraniczne hity goszczące na listach przebojów od początku lat 70. skończywszy na latach współczesnych. Ich motto to „Graj i śpiewaj z serca...”

THE ROOTLESS to sochaczewski zespół grający muzykę rockową, alternatywną, covery. Po raz pierwszy na dużej scenie wystąpił w ub. roku, podczas Sochaczewskiego Lata. Jak mówi gitarzysta i wokalista grupy Bartłomiej Orliński, nazwa powstała nie przez przypadek, ponieważ The Rootless („Bez korzenia”), oznacza w pewnym stopniu to, co grają. Nie trzymamy się żadnych określonych rzeczy czy reguł, tworzymy jak potrafimy, co nam w sercu gra. Próbuje stworzyć coś własnego. W twórczym działaniu inspirowa nas m.in. Red Hot Chili Peppers, Foster, The People, The Cure, The Beatles, Nigtwish czy Myslovitz. Każdy z nas słucha innego rodzaju muzyki, dlatego na scenie prezentujemy coś specyficznego. Obecnie The Rootless tworzą: Maciej Pakoca - saksofon/wokal; Daniel Kosk - gitara basowa; Patryk Malinowski - perkusja; Bartłomiej Orliński - gitara elektryczna/wokal.



Na grzyby

■ Trwa redakcyjny konkurs o tytuł „Grzybiarza Roku”. Żeby go zdobyć, trzeba przede wszystkim wybrać się do lasu.

Przypominamy Czytelnikom, że od czerwca trwa nasza akcja „Na grzyby”. W tym roku rozpoczęli ją właściwie sami grzybiarze, przynosząc do redakcji piękne okazy prawdziwków. Jako pierwsi pojawili się pod koniec czerwca: Karolina Kuta i Kacper Matysiak. Obydwoje, tego samego dnia, choć w innych lasach koło Sochaczewa, znaleźli do-rodne prawdziwki.

W miniony piątek z dwiema skrzynkami prawdziwków odwiedził nas 7-letni Patryk Sobala z tatą. Grzyby zbierali w małych laskach w miejscowości Orły Ciesin, gdzie mieszkają. Największy z okazów miał wymiary: 23 cm

średnica kapelusza i 15 cm wysokość. Wszyscy w redakcji zazdrościliśmy im wspaniałego grzybobrania.

Zachęcamy naszych Czytelników, aby sprawdzali nawet niepozornie wyglądające zagajniki. W nich mogą się kryć wspaniałe okazy. Wycieczkom sprzyja wakacyjny czas, a ostatnie wieści z lasów są takie, że znowu pojawiły się w nich grzyby.

Czekamy w redakcji na grzybiarzy i ich trofea. Można zdobyć tytuł „Grzybiarza Roku” i cenne nagrody. W latach poprzednich były to suszarki do grzybów i owoców, torby podróżne, sprzęt gospodarstwa domowego.

Aby wziąć udział w konkursie, trzeba ze znalezionym przez siebie okazem pojawić się w redakcji. My go zmierzmy, sfotografujemy i pokażemy w gazecie.

Dzisiaj prezentujemy efekty grzybobrania rodziny Sobalów. (sos)



Patryk Sobala ze znalezionymi przez siebie prawdziwkami

Przypominamy o konkursie!

„Zaklinajmy... zaczytajmy... lato” to tytuł konkursu fotograficznego dla młodzieży ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych organizowanego przez Bibliotekę Pedagogiczną w Sochaczewie. Warto dostrzec i sfotografować ludzi czytających w letniej scenerii, w różnych miejscach i pozach... Trzeba pamiętać, że jeśli da się rozpoznać osobę sfotografowaną przez nas, musimy mieć jej zgodę na publikację wizerunku. Na konkurs można złożyć 3 fotografie o wymiarach 15x21 cm z dołączoną płytą CD ze zdjęciem,

w formacie JPG. Prace można złożyć w Bibliotece Pedagogicznej do 15 września. Regulamin konkursu jest dostępny na stronie pbw.waw.pl/placówki/filia w Sochaczewie/ogłoszenia oraz na e-sochaczew/Biblioteka Pedagogiczna/

Zapraszamy do udziału w konkursie!

Na marginesie tej informacji przypominamy, że w miesiącach wakacyjnych biblioteka jest czynna w poniedziałek od 12.00 do 18.00, we wtorek, środę, czwartek i piątek od 9.00 do 15.00.

JD



z Sochaczewa nad morze mamy bezpośrednie połączenia do Gdyni, Kołobrzegu, Świnoujścia oraz Helu.

Gdzie i czym na wakacje?

■ Lato to pora podróży - tych bliższych i dalszych. Mieszkańcy Sochaczewa mogą korzystać z licznych połączeń komunikacyjnych.

Mają do dyspozycji całkiem sporą liczbę bezpośrednich linii kolejowych do miejscowości, które w wakacje warto odwiedzić. Gorzej sprawa wygląda z autobusami.

Koleją na wakacje

- W okresie wakacyjnym pociągi cieszą się naprawdę dużą popularnością, ceny biletów są przystępne. Dużo osób wybiera na wakacje właśnie ten środek transportu. W podróży można odpocząć, spokojnie poczytać książkę, podziwiać letni krajobraz. W pociągach dostępne są również specjalne przedziały dla matek z dziećmi, co też jest udogodnieniem, jeśli czeka nas długa podróż. Ponadto jest możliwość zabrania do pociągu wózka bez dodatkowej opłaty, jeśli jest złożony i umieszczony na półce bagażowej - informuje pracownik stacji PKP w Sochaczewie. W czasie wakacji, poza standardowo obowiązującym rozkładem jazdy uruchamiane są dodatkowe linie kolejowe, które kursują najczęściej do miejscowości nadmorskich.

Wybierając się z Sochaczewa nad morze mamy połączenia do Gdyni, Kołobrzegu, Świnoujścia, Helu. Pociąg do Gdyni kursuje cztery razy dziennie, cena biletu normalnego wynosi 61 zł, dwa razy odjeżdża pociąg do Kołobrzegu oraz Helu, bilety do tych miejscowości kosztują 63 zł. Trzykrotnie kursuje pociąg do Świnoujścia. Wybierając się tam przyjdzie nam zapłacić 65 zł. Jeśli chcemy mieć miejsce z rezerwacją, musimy uiścić dodatkową opłatę w wysokości 5 zł.

Sochaczewianie mogą również skorzystać z połączeń PKP do Bydgoszczy, gdzie pociąg ten kursuje przez Włocławek oraz Toruń. Za przejazd do Bydgoszczy zapłacimy 48 zł. Jeżeli chcemy zafundować sobie wypad do Torunia, bilet będzie nas kosztował 43 zł. Wybierając się na zachód naszego kraju mamy do dyspozycji Gorzów Wielkopolski, Poznań, Zieloną Górę, gdzie bilety kosztują niewiele ponad 60 zł. Tyle samo przyjdzie

zapłacić tym, którzy mają ochotę wybrać się do Krakowa oraz Wrocławia. Podane ceny dotyczą przewoźników PKP intercity.

Kto może liczyć na zniżkę? - Dzieciom do lat czterech przysługuje 100 procentowa zniżka. Uczniowie za okazaniem legitymacji szkolnej mogą liczyć na 37 proc., studentom - do 26 roku życia oraz doktorantom do 35 r. życia przysługuje 51 proc. zniżka. Legitymacje żołnierskie uprawniają do podróży tańszych o 73 proc. - tłumaczy pracownik PKP.

Autobusów znacznie mniej

Z autobusów dalekobieżnych, odjeżdżających z placu św. Dominika w Sochaczewie, podróżujący mogą wybrać się do Bydgoszczy,

my 46 zł, do Włocławka 26 zł, a do Torunia 40 zł. Wycieczka autobusowa do Wrocławia będzie nas kosztować 55, 50 zł. Ci, którzy mają ochotę wybrać się w góry, mogą bezpośrednio z Sochaczewa pojechać do Karpacza, za podróż zapłacą 71 zł. Jak informują kierowcy, zniżki 20-procentowe należą się seniorom po 60 roku życia.

Próżno czekać tym, którzy chcą pojechać do Ustki. Autobus ten figuruje w rozkładzie jazdy i na tym się kończy. - Proszę spojrzeć, wyraźnie jest napisane, że odjeżdża o godzinie 7: 57 i że kursuje w okresie wakacji szkolnych. Czekam już ponad godzinę, zdecydowanie te rozkłady wymagają uaktualnienia, bo ludzie są wprowadzani w błąd. - mówi mieszkaniec Sochaczewa. Jaki środek transportu wy-

” Uczniowie za okazaniem legitymacji szkolnej mogą liczyć na 37 proc., studentom - do 26 roku życia oraz doktorantom do 35 r. życia przysługuje 51 proc. zniżka.

Włocławka, Ciechocinka, Torunia. Ceny biletów autobusowych są przeciętnie o 2-3 zł tańsze niż bilety kolejowe. Za bilet do Bydgoszczy zapłaci-

bierzemy na wakacje - to zależy już od nas. Być może ceny benzyny przekonają kierowców, by auto na wakacje pozostało w garażu.

Katarzyna Łażewska



Chodźcie z nami

■ **Posel Maciej Małecki zachęca do udziału w pielgrzymce do Częstochowy. Zapisy jeszcze trwają.**

Na Jasną Górę idę po raz szesnasty. Od razu zaznaczam, że w gronie doświadczonych pielgrzymów ta liczba nie robi żadnego wrażenia. Pierwszą pielgrzymkę zawdzięczać mam Mamie i do dziś żałuję, że trzeba było mnie namawiać tak długo. Od kilkunastu lat plan urlopów układam właśnie pod pielgrzymkę. Także i w tym roku musiałem znaleźć czas, tym bardziej, że najbliższe posiedzenie sejmiku rozpocznie się dopiero w ostatnim tygodniu sierpnia. Pielgrzymka to wyjątkowe rekolekcje w drodze. Dziesięć dni w trudzie fizycznym, ale jednocześnie wielkiej higienie ducha i sumienia. Ten, kto doświadczył bliskości Pana Boga, jakiej doświadczają pielgrzymi wędrujący na Jasną Górę, zawsze będzie

za tym tęsknił. I zrobi wszystko, aby za rok znów iść do tronu Królowej Polski.

Dla pielgrzymów z sochaczewskiej Błękitnej dodatkową motywacją jest niezwykła atmosfera w grupie. Myślę tu o pielgrzymowaniu na szlaku, ale i wspólnocie, jaką tworzymy na kolejnych postojach i noclegach. W tym roku pójdziemy z nowym przewodnikiem. Ksiądz Łukasz Warzyński, który właśnie rozpoczął posługę w parafii św. Wawrzyńca, mimo młodego wieku, jest doświadczonym pielgrzymem.

Z Sochaczewa wychodzimy w niedzielę 5 sierpnia po porannej Mszy świętej w parafii św. Wawrzyńca. Pierwszy etap prowadzi do Łowicza i liczy około 35 kilometrów. W

poniedziałek 6 sierpnia z Łowicza wyruszy XVII Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę, a w niej dziewięć grup z poszczególnych dekanatów diecezji. Każdy dzień podzielony jest na etapy liczące po kilka kilometrów. Najdłuższą drogę przechodzimy do Milejowa i Gosławic. To tak zwane dni prawdy. Nie tylko dlatego, że liczą około 40 kilometrów, ale też ze względu na trudną, choć piękną trasę. Lasy, pola, piachy.

Na noclegi dochodzimy około godziny 18. Wita nas baza, czyli grupa pielgrzymów, którzy, mimo że nie wędrują na nogach, to wykonują bardzo ciężką pracę. Rano zrywają obóz, przewożą bagaże, wszelki sprzęt i przygotowują kolejny nocleg. Bardzo ważna jest kuchnia polowa, dzięki której każdego dnia mamy na kolację pyszne zupy. Wieczorem

pracę rozpoczyna sanitariat, w którym pomoc znajdują najbardziej utrudzeni pielgrzymi. Medycy całą drogę pokonują pieszo, a wieczorem jeszcze służą innym.

Na pielgrzymkę można zapisać się do soboty 4 sierpnia w kancelarii parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie w godzinach 18.30 - 20. Z całego serca zachęcam do udziału w tych wspaniałych rekolekcjach w drodze. Szczególnie osoby, które jeszcze nigdy nie odważyły się pójść, a mają intencję. Najważniejsza jest intencja i oczywiście odważna decyzja. Konieczny jest też sprzęt. Wygodne buty - najlepiej o rozmiar większe - oraz namiot, materac, śpiwór, itp.

Poprzestaną na tych szczegółach. Aby dowiedzieć się więcej o pielgrzymce, trzeba na nią pójść.

Maciej Małecki

Są pieniądze na szkolenia

Od 18 lipca Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie wznowił nabór wniosków na szkolenia wskazane przez osobę bezrobotną. Będzie on prowadzony do wyczerpania środków. Niestety, Fundusz Pracy znacznie ograniczył limity finansowe dla kursów.

Kwota należna jednostce, w której bezrobotny będzie się szkolił, w części finansowanej przez urząd pracy, nie może być większa niż 4 tys. zł. Jeżeli będziemy chcieli skorzystać z droższego kursu, różnicę będziemy musieli dopłacić sami. To jeszcze nie koniec cięć. Bezrobotni nie mogą też liczyć na finansowanie kosztów dojazdów na szkolenia, badań lekarskich, wyżywienia i zakwaterowania podczas szkolenia, a także nakładów poniesionych na koszty opieki nad dziećmi do lat 7.

Na szkolenia w pierwszej kolejności kierowane będą osoby nieposiadające odpo-

wiednich kwalifikacji zawodowych lub które utraciły zdolność do wykonywania dotychczasowej pracy. Preferowane będą wnioski osób znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy, a więc: bezrobotnych do 25 i powyżej 50 roku życia, bezrobotnych długotrwale, kobiet, które nie podjęły zatrudnienia po urodzeniu dziecka, bądź samotnie wychowujących co najmniej jedno dziecko oraz niepełnosprawnych. Pod uwagę będzie brana również deklaracja pracodawcy o zamiarze zatrudnienia osoby po ukończonym szkoleniu.

O wyniku rozpatrzenia wniosku osoba ubiegająca się o skierowanie na szkolenie zostanie poinformowana w terminie do 30 dni od daty jego złożenia. Formularz można pobrać w siedzibie PUP przy ul. Kusocińskiego (pokój nr 34) oraz ze strony urzędu na portalu e-Sochaczew. (ap)

Ocieplają kramnice

Ekipy firmy „Tom” przystępują do ocieplania kramnic. W piątek na placu budowy trwał wzmożony ruch. Przywożone były ostatnie, niezbędne materiały.

- Jeżeli pogoda będzie nam sprzyjać, prace związane z wykonaniem elewacji potrwać około miesią-

ca - mówi przedstawiciel „Tom” Robert Kozicki. - Nie będzie to zwykła termomodernizacja obiektu styropianem i tynkowaniem. Wykonamy ozdobne bonie, nawiązujące do zabytkowego charakteru kramnic. Myślę, że efekt końcowy spodoba się sochaczewianom. (ap)

LISTY DO REDAKCJI

Zielsko w Chodakowie

Czy naprawdę nie ma szans na oczyszczenie pasa przydrożnego przy „głównych” ulicach w Chodakowie? Może urzędnicy magistratu odpowiedzialni za utrzymanie porządku w mieście nie mają okazji być w tej dzielnicy, dlatego przesyłam zdjęcie zrobione 25 lipca. Takie zarosła spotkać można na ulicy Chopina i przy ulicy Chodakowskiej.

Trawa jest niekoszona, tymczasem ratusz stać na zawieszanie na latarniach kwietników z pelargoniami. Stanowi to zaskakujący kontrast ze znajdującymi się poniżej zarosłami. Myślę, że koszty utrzymania w należytym stanie kwietników (zawieszenie donic, podlewanie, usuwanie przekwitłych kwiatów) są nieporównywalnie wyższe niż skoszenie i wygrabienie trawy.

Obecna sytuacja stwarzać może także zagrożenie w przypadku, kiedy przez jezdnię



Przy ul. Chopina rośnie zielsko do pasa

przechodzą dzieci, bo zarosła są często wyższe od nich. Dzieci nie widzą samochodów, a kierowcy także nie widzą dzieci. Niektórzy mogą uznać, że przesadzam, ale do wypadków dochodzi nawet z bardziej blących przyczyn.

Tadeusz Owczuk

Od redakcji:

Już na wstępie wyjaśniamy, że wymienionymi przez czytelnika ulicami nie zarządza Urząd Miejski, a Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Zwróciliśmy się z pytaniem do dyrektora Mariusza Kozery. Oto co nam powiedział.

- Sytuacja jest bardzo ciężka. Ulice Chopina i Chodakowska nie są jedynymi drogami, których pobocza wymagają skoszenia - stwierdził. - Borykamy się z brakami sprzętu. Nasz rejon drogowy w Grodzisku Mazowieckim dysponuje w tej chwili tylko jedną kosiarką. Jest ona w ciągłym użytku, ale nie jesteśmy w stanie w przeciągu kilku dni przeprowadzić prac na wszystkich podległych nam ulicach. Staraliśmy się wspomagać kosiarką z Wołomina. Niestety ten pomysł storpedowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Naliczyła tak duże opłaty za korzystanie ze swoich dróg, że nasz budżet nie jest w stanie wytrzymać ich na dłuższą metę. Apelujemy o cierpliwość. Robimy wszystko co w naszej mocy, by poprawić sytuację. Postaram się, by ekipa porządkowa pojawiła się w Sochaczewie jak najszybciej. (ap)

Spółdzielnia podzieliła nadwyżkę

Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej podzieliła nadwyżkę budżetową za 2011 r. Na sochaczewskich osiedlach zwiększone zostały środki na remonty, a co za tym idzie ich zakres.

Wszyscy przedstawiciele rad osiedlowych zostali już

poinformowani o wysokości przyznanych kwot. Otrzymali także uaktualnione plany remontów. Równocześnie przyjmowano propozycje remontów na rok 2013. Ich skala również zależeć będzie od tego, czy SM L-W wypracuje nadprogramowe pieniądze.

J.W.

Zostań maszynistą

Ciekawa oferta dla poszukujących pracy. Istnieje możliwość odbycia szkolenia umożliwiającego uzyskanie licencji maszynisty. Po jego zakończeniu, na uczestników czekają gwarantowane miejsca pracy w spółce Koleje Mazowieckie.

Wystarczy zgłosić się do Powiatowego Urzędu Pracy w Sochaczewie i spełnić kilka warunków. Po pierwsze należy być osobą bezrobotną za-

rejestrowaną w naszym urzędzie. Charakterystyczne jest, że również dobrym stanem zdrowia. Należy mieć minimum wykształcenie zawodowe, najlepiej o kierunku technicznym.

Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie PUP przy ul. Kusocińskiego 11 (pokój 34) oraz pod numerami telefonów 46 862 33 93 i 862 24 55, wew. 134. (ap)

NASZE DZIECI urodzone w szpitalu od 21 do 27 lipca



WIKTOR ORLIŃSKI

Wiktor to pierwsze dziecko Marty i Łukasza Orlińskich z Janowa, gm. Młodzieszyn. Urodzony w sobotę, 21 lipca 2012 r. o godz. 12.10. Waga 4,1 kg. Wzrost 57 cm.

MARYSIA
JESIOŁOWSKA

Dziecko Mileny Kędzierskiej i Przemysła Jesiołowskiego z Sochaczewa. Urodzona w poniedziałek, 23 lipca 2012 r. o godz. 3.10. Waga 3,4 kg. Wzrost 54 cm.



KLAUDIA CECKOWSKA

Klaudia to czwarta córka Anety i Karola Ceckowskich z Plecew. Urodzona w poniedziałek, 23 lipca 2012 r. o godz. 16.45. Waga 3,980 kg. Wzrost 54 cm.



JULIA ZYGIER

Julia to dziecko Agnieszki i Marka Zygier z Błonia. Urodzona w czwartek, 26 lipca 2012 r. o godz. 15.45. Waga 3,730 kg. Wzrost 54 cm.

AMELIA
MARCINKOWSKA

Amelia to czwarte dziecko Renaty i Jacka Marcinkowskich z Antoniewa, gm. Nowa Sucha. Urodzona w poniedziałek, 23 lipca 2012 r. o godz. 2.25. Waga 3,5 kg. Wzrost 53 cm.

JULIA IRENA
OSTROWSKA

Julia to pierwsze dziecko Moniki i Kamila Ostrowskich z Sochaczewa. Urodzona w poniedziałek, 23 lipca 2012 r. o godz. 10.20. Waga 2,780 kg. Wzrost 50 cm.

ALAN
RACZKOWSKI

Alan to pierwsze dziecko Patrycji i Damiana Raczkowskich z Sochaczewa. Urodzony w czwartek, 26 lipca 2012 r. o godz. 14.05. Waga 3,530 kg. Wzrost 52 cm.



LENA POPOWSKA

Lena to drugie dziecko Katarzyny Peńsko i Przemysła Popowskiego z Sochaczewa. Urodzona w piątek, 27 lipca 2012 r. o godz. 11.45. Waga 3,970 kg. Wzrost 58 cm.

KONKURS „MOJE DZIECKO”

W rubryce „Moje dziecko” publikujemy zdjęcia Państwa pociech. Wszystkie co pewien czas biorą udział w losowaniu gratisowej sesji zdjęciowej. Organizuje ją firma Fotostefek Lewkowscy z Sochaczewa (www.fotostefek.pl), specjalizująca się w wykonywaniu fotografii dziecięcej i okolicznościowej (cięża, ślub, chrzest itp.). Publikacja wybranych zdjęć z sesji będzie dodatkową nagrodą.

Drugą sesję fotograficzną wygrała Oktawian Gołębiowski.

Zdjęcia dzieci w wieku do 5 lat można dostarczać do redakcji (ul. Żeromskiego 12) osobiście, pocztą („Ziemia Sochaczewska”, ul. Żeromskiego 12, 96-500 Sochaczew), a także mejlowo: z_soch@poczta.onet.pl. Dzisiaj prezentujemy kolejne dziecięce fotki.



Wiktoria Zielska-Flinik - 18 m-cy



Maja Krzysztofiak - 2 i pół roku



Lenka Krzysztofiak - 8 m-cy



Szymon Mierzejewski - 8 m-cy

KĄCIK KOLEKCJONERA

Filatelistyczne sochaczewiana



W latach 2009-10, z inicjatywy Klubu Kolekcjonerów w Sochaczewie, ukazały się dwie serie kartek po 9 sztuk, przedstawiające dzieje Sochaczewa i ziemi sochaczewskiej według projektu autora niniejszej rubryki i Jarosława Sobotty. Do ich wydania przyczyniły się: Galeria „Miś”, Montobud oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Upamiętniono ważne wydarzenia historyczne i osoby związane z naszym regionem:

- śmierć Bolesława Krzywoustego w opactwie benedyktynów w Sochaczewie w 1138 r.
- przemarsz wojsk Władysława Jagiełły przez ziemię sochaczewską 29 czerwca 1410 r.
- fundację kościoła w Giży-

cach przez biskupa płockiego Pawła Giżyckiego w 1439 r.

- fundację kościoła w Kozłowie Biskupim przez Andrzeja z Błonia Opalińskiego w 1443 r.

- przebudowę zamku Książąt Mazowieckich przez starostę sochaczewskiego Stanisława Radziejewskiego w XVII w.

- fundację kościoła w Szymanowie przez Mikołaja Grudzińskiego w XVII w.

- Michała Kleofasa Ogińskiego, urodzonego w 1765 r. w Guzowie, twórcę poloneza „Pożegnanie Ojczyzny”

- Fryderyka Chopina urodzonego w 1810 r. w Żelazowej Woli

- Józefa Chelmońskiego, mieszkającego w Szymanowie. Jego obraz „Św. Bartłomiej”,

namalowany w 1905 r., znajduje się w kościele w Pawłowicach

- Władysława Ślewińskiego urodzonego w 1852 r. w Białymninie

- Ignacego Włodzimierza Garbolewskiego - starostę sochaczewskiego, działacza społecznego, Honorowego Obywatela Sochaczewa

- św. Maksymiliana Kolbe - założyciela Niepokalanowa

- generała Tadeusza Kutrzebę, dowódcę grupy Armii „Poznań” i „Pomorze” w Bitwie nad Bzurą

- generała Franciszka Władę, uczestnika Bitwy nad Bzurą, zmarłego w gajówce Januszew

- Stanisława Grzmota-Skotnickiego, uczestnika Bitwy nad Bzurą, zmarłego w Tułowicach

- majora Feliksa Kozubowskiego - dowódcę II batalionu 18 pp, broniącego Sochaczew

- konsekrację kościoła Matki Bożej Różańcowej przez kardynała Stefana Wyszyńskiego w 1970 r.

- przejazd papieża Jana Pawła II przez Sochaczew 14 czerwca 1999 r.

Stanisław Duński

WEŻ DO DOMU PRZYJACIELA

Kibic po przejściach

Ten maleńki piesek ma duży bagaż doświadczeń. Jego historia potoczyła się w taki sposób, że znów musi poszukiwać domu. Wspiera go w tym fundacja „Nero” oraz nasza redakcja.

Kibic jakiś czas temu trafił do schroniska. Był przerażony i wycofany. Pracownicy dzień po dniu musieli zdobywać jego zaufanie. Po jakimś czasie dał się przekonać, że nic mu tu nie grozi i jest bezpieczny. Wtedy Kibic został adoptowany. Pojechał z właścicielami do nowego domu, w którym miał być szczęśliwy.

Nie wiadomo jak do tego doszło, ale następnego dnia, po tym jak został zabrany, widziano go w miejscowości oddalonej od miejsca zamieszkania nowych właścicieli o kilkanaście kilometrów. Nie było możliwości, by tak mały pies sam tam dotarł. Właściciele nie wykazali zainteresowania sytuacją, mimo kontaktu ze strony fundacji „Nero”. W ten sposób kibic znowu stał się psem bezdomnym.



Kibic to bardzo ugodowy pies

W końcu, kiedy go odnaleziono, leżał na jezdni w kałuży krwi. Ktoś do niego strzelał. Rany nie były na szczęście groźne i po założeniu kilku szwów pies pojechał do domu tymczasowego. Teraz Kibic jest pod opieką fundacji.

- Jest to bardzo miły i delikatny zwierzak, doskonale dogaduje się z kotami i innymi psami - mówi prezes „Nero” Jadwiga Wiśniewska. - Kibic jest

malutki i młody. Swoim właścicielom może dać wiele radości.

Zainteresowanych adopcją prosimy o kontakt z Fundacją na Rzecz Praw Zwierząt „Nero” pod numerem telefonu: 502 156 186, lub mailowo

fundacjanero@gmail.com.

Szukając przyjaciela warto zajrzeć na stronę: www.nero.ego-net.pl oraz profil „Nero” na facebooku. (ap)



Poziomo:

1 - policjant, 6 - relik, 10 - podwalina, 11 - opas, 12 - mieszkawiec Europy, 13 - pawlacz, 14 - jest w talii, 17 - państwo ze stolicą Al-Dauha, 20 - wieża meczetu, 24 - karczma, 25 - imię męskie, 26 - wiejski fartuch z wełny, 27 - kolorowy ołówek, 28 - podziemne przejazdy, 29 - poprawianie, 33 - miasto w Bułgarii, 36 - mahometanizm, 39 - komетка, 40 - jezioro na Wybrzeżu Słowińskim, 41 - dawna moneta, 42 - kłamstwo, 43 - odmiana marchwi, 44 - ludojad.

Pionowo:

1 - miejscowość koło Sochaczewa, 2 - wynalazca dynamitu, 3 - krewny po mieczu, 4 - miejscowość koło Żelazowej Woli, 5 - ciało niebieskie, 6 - meander, 7 - sprzęt pożyczkowy, 8 - smar, 9 - dawny przywódca węgierski, 15 - imię żeńskie, 16 - największa kaczka, 18 - dotknięty brakiem barwnika skóry, 19 - imię żeńskie, 20 - pisak, 21 - dekokt, 22 - kłusak, 23 - weksel ciągniony, 30 - upiększenie, 31 - urząd emira, 32 - rysunek na ciecie, 33 - brat matki, 34 - polski geograf (1871-1954), 35 - poronienie, 36 - włoski klub piłkarski, 37 - kwiat, 38 - wojskowy utwór muzyczny.

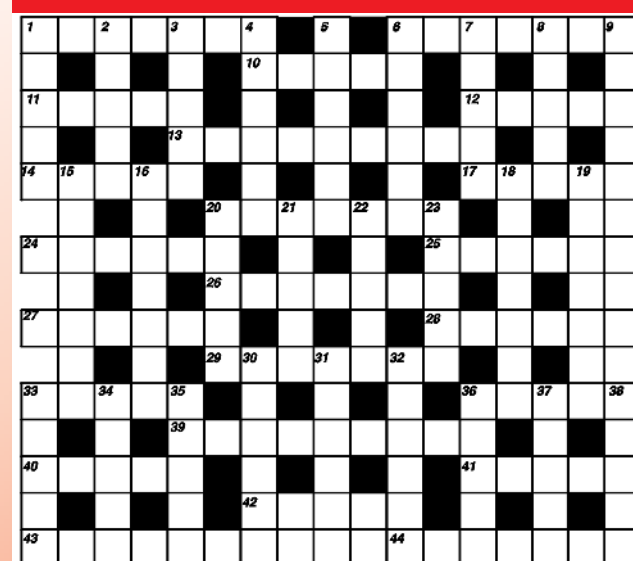
Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło wg podanego szyfru. Pierwsza cyfra szyfru to numer wyrazu poziomego. Druga cyfra szyfru oznacza pozycję litery w danym wyrazie. Rozwiązaniem jest hasło:

1/1-14/2-17/2-27/4-40/1-14/3-39/9-44/5

96-500 Sochaczew, al. 600-lecia 72c pawilon 7
(vis a vis cmentarza wojskowego) tel. 46 8624155
Wysokiej klasy sprzęt KOMPUTEROWY
w umiarkowanej cenie

TANIE RATY

KRZYŻÓWKA (31)



Michał - człowiek puszczy

■ Zna niemal każdy zakątek Kampinoskiego Parku Narodowego. Rowerem i na piechotę przemierzył setki kilometrów po drogach i leśnych ostępach.

Poznał faunę, florę, urokliwe miejsca i zagrożenia, jakie nieśie puszcza. W niej czuje się jednak lepiej niż w domu.

Michał Główka, trzydziestoletni przyrodnik, jest już znany czytelnikom „Ziemi Sochaczewskiej”. Dwa lata temu pisaliśmy, jak inwentaryzował ryby w Narwiańskim Parku Narodowym, tropił wilki w Borach Tucholskich i bez odpoczynku obszedł puszcę kampinoską. Zajęło mu to 30 godzin. Po co to robi? Bo kocha naturę i wolność. Jedno i drugie jest równie ważne, dlatego Michał nie nadaje się do pracy za biurkiem czy przy taśmie produkcyjnej. Jego naturalnym środowiskiem jest woda, las, przestrzeń... I tam się najlepiej sprawdza. Mimo trzaskającego mrozu, czy żaru płynącego z nieba.

Ptasi raj

Jednym z jego ostatnich zadań był udział w obrączkowaniu mew śmieszek, które upodobały sobie zbiornik wodny na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego, nazywany Mokre Łąki. Znajduje się on w okolicach Truskawia, gdzie działa oczyszczalnia ścieków. Woda z oczyszczalni trafia do tegoż zbiornika,

który w krótkim czasie stał się ptasim rajem. Oprócz mew wybrały to miejsce gęsi gęgawy, labędzie nieme, białe i siwe czaple, kaczki krzyżówki.

Michał, zaproszony do współpracy przez ornitologa Adama Olszewskiego, wiele godzin spędził na Mokrych Łąkach, obserwując życie wodnego ptactwa. Można się tam dostać tylko łodzią. Mała wysepka o wymiarach 25x25 metrów jest tak zasiedlona przez ptaki, że gniazda znajdują się jedno przy drugim. Trzeba uważać, żeby ich nie zdeptać. W zeszłym roku naliczono tam 800 gniazd.

- Obrączkuje się tylko młode ptaki, takie, które nie potrafią jeszcze latać. Schwytanie dorosłego osobnika byłoby niezwykle trudne - opowiada Michał Główka. - Najczęściej używa się do tego podbieraka wędkarskiego. Kiedy już złapiemy pisklę, jego palce trzeba tak wyprostować, żeby wsunąć na nogę obrączkę. Musi być ona większa w obwodzie, bo kiedy ptak urośnie, nie może go uwierać. Dlatego ostatnio stosuje się głównie plastikowe obrączki. Są wygodniejsze, a ponadto łatwiej odczytać



Michał Główka sprawdza żaki rybackie po sezonie spędzonym nad Łyną

znajdujący się na nich numer - dodaje.

Obrączkowanie spełnia ważny cel. Pozwala monitorować wędrówki ptaków. Ornitolodzy na całym świecie wymieniają się informacjami o zauważonych osobnikach. Dzięki temu Adam Olszewski, ornitolog Kampinoskiego Parku Narodowego, otrzymał wiadomość o mewie, która dotarła do Holandii, czy jaskółce zlokalizowanej w Kongu. Bardzo możliwe, że któryś z zaobrazkowanych ostatnio ptaków też trafi na drugi koniec świata.

W obronie ryb

Nasz rozmówca specjalizuje się w przeprowadzaniu badań ichtologicznych, a więc dotyczących ryb.

Ryby to jego największa pasja. Może siedzieć godzinami ze sprzętem wędkarskim i rybackim tylko po to, aby określić liczebność danych gatunków w rzece, ich kondycję. Złowioną rybę ogląda, waży i mierzy, po czym z powrotem wypuszcza. Takie badania prowadzi częściej na zlecenie parków narodowych, czasami firm, które na zbiornikach wodnych chcą coś wybudować. Ostatnio wiele tygodni spędził w Bartoszycach na rzece Łynie, gdzie firma z Gdańska ma zamiar budować hydroelektrownię. Żeby mogła rozpocząć inwestycję, musi wykonać szereg opinii dotyczących środowiska naturalnego. Ale nie musi być to

elektrownia wodna. Zbudowanie mostu, a nawet pomostu, też wymaga określonych badań.

Michał jest przeciwny inwestycjom wodnym, bo jego zdaniem zakłóca to wędrówkę ryb. Mamy w Polsce wiele gatunków ryb wędrownych, które w określonych porach wyruszają na tarło. Jeśli nie mogą tam dotrzeć, nie rozmnażają się i po pewnym czasie zaczyna im grozić wyginięcie. Gdyby to więc od niego zależało, nie zgodziłby się na budowę jazu na Bzurze w okolicach ul. Staszica.

- Jako przyrodnik takie działania postrzegam jako dewastowanie rzeki, naru-

szanie jej naturalnego charakteru - dodaje.

Badanie płuc

Najbliższe plany Michała to inwentaryzacja obcych, inwazyjnych gatunków roślin w Kampinoskim Parku Narodowym. W poprzednich latach brał udział w badaniach dotyczących czeremchy amerykańskiej, która zaczęła zakłócać ekosystem puszczy. W tym roku przyrodnicy zajmą się m.in. dębem czerwonym, robiną akacjową, barszczem Sosnowskiego, nawłocią kanadyjską.

- Wkrótce rozpoczną się także badania glebowe, z tego co wiem, pierwsze tego typu w Polsce. Będą polegały na pomiarach, ile dwutlenku węgla pochłania określony typ siedliskowy lasu, a ile zwraca do atmosfery. Potem wykonuje się swego rodzaju bilans. Pomoże to określić, jakie typy siedliskowe lasu pochłaniają najwięcej CO₂, a więc są najlepszymi płucami dla pobliskiej Warszawy i innych otaczających puszcę miast.

O kolejnych przyrodniczych wyprawach Michał opowiada z wielkim przejęciem, jakby to była przygoda jego życia. Choć właściwie, życie przyrodnika to jedna wielka przygoda.

Jolanta Sosnowska

Oddaj krew na pl. Kościuszki

■ 1 sierpnia na plac Kościuszki w Sochaczewie ponownie zawita ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie.

Będzie można honorowo oddać krew, tak potrzebną w okresie wakacji, a także zapisać się do Centralnego Rejestru Niepokrewnionych Dawców Szpiku i Krwi Pępowinowej.

Akcja pobierania krwi organizowana jest przez Urząd Miejski w Sochaczewie oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie. Od marca, w każdą pierwszą i trzecią środę miesiąca do naszego miasta przyjeżdża nowoczesny ambulans. Na dawców czeka zawsze na placu Kościuszki.

- To w wakacje najbardziej potrzebna jest krew, gdy na drogach dochodzi do zwiększonej liczby wypadków. Latem spada liczba dawców regularnie oddających ten cenny lek, bo wyjeżdżają na wakacje, dlatego każdy litr jest na wagę złota. Wszystkie osoby, które chcą oddać krew lub zostać dawcą szpiku, zapraszam w środę, 1 sierpnia, w godzinach 9.00 - 13.00. Kolejne akcje zaplanowaliśmy na 5 i 19 września oraz 3 i 17 października - mówi Joanna Kamińska, naczelnik wydziału polityki społecznej i ochrony zdrowia UM w Sochaczewie.

Dawcą krwi może zostać...

Osoba w wieku od 18 do 65 lat, a warunkiem zakwalifikowania badanej osoby do oddania krwi jest dobry stan zdrowia, który określa lekarz przeprowadzając z kandydatem wywiad medyczny oraz skrócone badanie. Osobie,

która została zarejestrowana w jednostce organizacyjnej publicznej służby krwi i oddała bezpłatnie krew przysługuje tytuł „Honorowy Dawca Krwi” oraz możliwość uzyskania legitymacji HDK. Honorowemu Dawcy Krwi przysługują prawa i przywileje m.in.: zwolnienie od pracy w dniu oddania krwi i na czas okresowego badania lekarskiego z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Szczegółowe informacje na temat oddawania krwi można uzyskać na stronie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa pod adresem: www.rckik-warszawa.com.pl

Dawcą szpiku może zostać...

Każda zdrowa osoba w wieku od 18 do 50 lat, o ogólnie dobrym stanie zdrowia, która nie spełnia podstawowych dyskwalifikujących kryteriów, do których zalicza się m.in.: zakaże-

nia wirusem HIV, aktywną astmę, gruźlicę, nadciśnienie, ciążę. Osoba, która zgłosi się do punktu poboru krwi, zostanie przebadana przez lekarza. Będzie również pobrana od niej próbka krwi. Kandydat na dawcę szpiku zostanie także poproszony o wypełnienie „Oświadczenia woli o wpisanie do Centralnego Rejestru Niepokrewnionych Dawców Szpiku i Krwi Pępowinowej”. W momencie, gdy dawca wykaże wstępnie zgodny układ tkankowy z potrzebującym pacjentem, będzie to oznaczało, że może zostać dawcą szpiku i rozpocznie się procedura doboru. Należy jednak pamiętać, że zawsze decyzję o kwalifikacji podejmuje lekarz, wstępując przy zgłoszeniu do rejestru i ponownie przy ewentualnym dawkowaniu. Więcej informacji na stronie www.poltransplant.org.pl

Telekomunikacja sprzedaje siedzibę

2.600.000 zł to cena wywoławcza, od jakiej Telekomunikacja Polska S.A. chce rozpocząć negocjacje z potencjalnymi kupcami zainteresowanymi nabyciem budynku przy ul. Żeromskiego (w środku osiedla). Gmach zbudowany w latach 90. ma pow. użytkową ponad 1,5 tys. m², a stoi na atrakcyjnie położonej działce o powierzchni ponad 5 tys. m².

Jeszcze kilkanaście lat temu, przed erą komórek, błękitny budynek był symbolem wielkości TP SA, jej niezachwianej pozycji lidera. Jednak świat się zmienił, technologie przesyłania informacji też. Klienci odchodzą od telefonów stacjonarnych, wykorzystują nowe technologie umożliwiające komunikację z bliskimi znacznie taniej i szybciej. Nie potrzeba dziś ludzi do obsługi kas przy-



Budynek czeka na nabywcę

mujących wpłaty, bo przelewy wykonuje się z komputera. Rewolucja na rynku telekomunikacyjnym sprawiła, że dawna siedziba najpierw okazała się za dużą, a teraz zbędna. W mieście wielkości Sochaczewa wystarczy, że pracują 1-2 niewielkie telepunkty obsługujące klientów.

Czy znajdzie się ktoś, kto ożywi ten obiekt i sprawi, że znowu zaczną tętnić życie?

DROBNE

Auto-Skup
stan i wiek nieistotny
skupujemy także

- alternatory - rozruszniki
- żaluzje (gaźniki itp.)
- akumulatory

odbior zużytego RTV i AGD
dojazd do klienta
tel. 513-439-439

USŁUGI

● Vertal- żaluzje - verticale
-rolety materiałowe
-rolety antywłamaniowe,
moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692,
512-342-751.

● Autozłom, kasacje
pojazdów, odbiór pojazdów,
tel. 46 861-94-66.

● „VIDEOCOLOR”
WIDEOFILMOWANIE,
HD, FOTOGRAFIOWANIE,
WESELA, PLENERY,
TEL. 501-350-075.

● Przeprowadzki
- transport kompleksowo,
tel. 510-121-089.

● Usługi hydrauliczne,
nowoczesne instalacje
sanitarne w miedzi i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847.

● Pranie dywanów
i tapicerek,
tel. 608-582-751,
46 863-57-55.

● ROLETY, ŻALUZJE,
VERTICALE, MOSKITIERY,
MARKIZY, REFLEKSOLE.
DARMAR Sochaczew,
ul. Kochanowskiego 60
(„Merkury”). Największy
wybór! Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
tel. 46 862-86-07,
602-459-904.

MATERIAŁY DO PRODUKCJI ROLNICZEJ, OGRODNICZEJ, SADOWNICZEJ

TAROL

ZAPISY NA MATERIAŁ SIEWNY

- środki ochrony roślin
- nawozy, nasiona
- sprzęt i narzędzia
- inne materiały

96-513 Nowa Sucha
Kozłów Biskupi
ul. Działkowa 2
NIP: 837-120-96-03

tel. 510 477 964

**Wylewki
betonowe
agregatem**

tel. 509-038-623.

● Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962.

● Glazura, terakota,
gładzie, malowanie,
zabudowy K.G.,
panele, parkiety,
docieplanie, kominki,
tel. 604-166-988

● Malowanie, gipsowanie, KG,
tel. 602-383-118.

● **NAJLEPSZE W MIEŚCIE**
PRANIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN, TAPICE-
REK MEBLOWYCH
I SAMOCHODOWYCH.
PRZY TRZECH DYWA-
NACH KOLEJNY DO 6 M²
GRATIS.
TEL. 602-380-336.

● Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 666-088-518.

● Wywóz nieczystości płynnych,
tel. 606-374-093.

● OGRODY - projekt,
wykonanie, systemy
nawadniające, odwodnienia
- www.architekturaogrodu.pl,
tel. 698-668-468.

● KOSTKA brukowa
- projektowanie - sprzedaż
- wykonanie,
tel. 698-668-468.

● Dachy kryjemy,
przedłużamy,
ocieplenia budynków,
malowanie,
utylicacja eternitu,
tel. 604-182-211.

● TYNKI GIPSOWE I CEMEN-
TOWE, KWARCOWE,
POSADZKI, SOLIDNIE,
TEL. 502-370-226.

● Tynki maszynowe,
profesjonalnie,
tel. 608-444-405.

● Docieplanie budynków,
tel. 694-124-842.

● Glazurnik - hydraulik,
tel. 692-391-125.

● Dachy - krycie papą,
tel. 783-680-749.

● Wywóz szamba,
tel. 664-627-946.

● Glazura, terakota,
hydraulika, malowanie,
panele,
tel. 507-966-469.

● Dachy kryjemy papą,
tel. 605-606-914.

● Wylewki betonowe
agregatem,
tel. 511-440-509.

● Zakład Instalacji Sanitar-
nych wykonuje przyłącza
kanalizacyjne, domów
jednorodzinnych
do głównych kolektorów
sieci kanalizacyjnej,
tel. 601-154-847,
46 863-40-87.

● Usługi wykończeniowe,
tel. 696-091-786.

● Cyklinowanie,
układanie parkietu,
tel. 501-249-461.

● Remonty, glazura, terakota,
gładzie, malowanie, itp.
tel. 721-108-965.

● Całkowite remonty mieszkań,
tel. 606-927-661.

● Ocieplenia budynków,
krycie papą termozgrzewalną,
tel. 502-506-930

● Naziemna telewizja
cyfrowa, serwis RTV,
tel. 600-803-333

● Układanie kostki,
tel. 604-877-630

● Układanie kostki brukowej,
granitowej i kamienia
polnego, tel. 609-129-138

● Usługi koparko - ładowarką,
ławetą, HDS, dźwigiem,
tel. 604-489-422

● Wynajmę salę bankietową
do 60-osób na każdą
uroczystość, Dziegłowo,
tel. 696-063-027

● Tynki maszynowe,
Warszawa i okolice,
tel. 600-308-803,
506-742-473

● Remonty mieszkań, gipsy,
glazura, malowanie, panele,
wymiana okien, drzwi,
tel. 606-702-027

NIERUCHOMOŚCI

● Sprzedam działki
rolno-budowlane,
3000 m² Janów - Ruszki,
tel. 503-724-118.

● Sprzedam M-3,
osiedle Ogrody,
tel. 602-696-831.

● Sprzedam lub wynajmę
dom 140 m² Sochaczew,
ul. Traugutta,
tel. 509-769-003,
790-014-350.

● Sprzedam dom 140 m²
działka 1000 m²
w Sochaczewie,
przy ul. Polnej,
tel. 603-666-774.

● Sprzedam dom w stanie
surowym otwartym 156 m²,
pow. użyt. działka 1150 m²
ul. Przylasek, Wypalenisko,
tel. 603-666-774.

● Sprzedam dom w Rybnie,
tel. 664-058-557.

● Sprzedam działkę 1057 m²
wraz z magazynem o pow.
600 m² ul. Spartańska 12/14
(dawny PZGS),
tel. 509-900-041.

● Sprzedam działkę
budowlaną o pow. 1270 m²,
tel. 783-066-759.

● Sprzedam 75 m²
na poddaszu os. Victoria,
Sochaczew,
tel. 0-503-507-622.

● Wynajmę 75 m²
na poddaszu os. Victoria,
Sochaczew,
tel. 0-503-507-622.

Pożyczki bez BIK.

Masz problem w Banku?

Dzwoń:
664 741 758

Profi Credit

● Sprzedam działki budowla-
ne w okolicy Sochaczewa,
tel. 514-841-313

● Do wynajęcia kawalerka
w Sochaczewie,
tel. 602-529-104

● Do wynajęcia mieszkanie,
tel. 795-115-788

● Sprzedam działki budowla-
ne po 1100 m² w Żukowie,
tel. 604-564-269

● Sprzedam dom w stanie su-
rowym otwartym na działce
800 m² w Sochaczewie,
tel. 503-494-947

● Sprzedam gospodarstwo
rolne 5,6 ha w Starym
Białyninie,
tel. 604-713-510

● Sprzedam mieszkanie
w centrum Sochaczewa
2 pokoje III piętro,
tel. 667-569-730

● Sprzedam bezpośrednio
działkę budowlaną
o powierzchni 1500m²
położoną 800m od
parkingu w Żelazowej Woli,
tel. 503-039-400

● Wynajmę w centrum
lokalne biurowe
oraz budynek
z przeznaczeniem na
działalność, usługi, garaż,
tel. 602-237-042

● Sprzedam dom i działkę
o pow. 1000 m² w Żukowie,
tel. 697-419-048 po 18.00

● Sprzedam atrakcyjną
działkę w Młodzieszynie,
pod lasem, przy drodze,
ogrodzona, z budynkiem
do zaadaptowania
(doskonały na gabinet
lekarski) z garażem,
tel. 608-042-698

● Sprzedam dom,
tel. 46 863-08-43

● Do wynajęcia mały,
umeblowany dom
pod Sochaczewem,
tel. 508-377-780

● Sprzedam działkę
w Kuznocy Dolnym,
tel. 512-510-954

● Do wynajęcia lokal
na działalność
o pow. 100m² przy
ul. Chopina 52,
duży parking,
tel. 602-882-862

● Posiadam mieszkanie
do wynajęcia,
tel. 605-356-134

● Sprzedam mieszkanie
36m², 2 pokoje, parter,
Sochaczew,
tel. 602-654-123

● Do wynajęcia pokój
z kuchnią,
tel. 511-073-473

● Sprzedam działki rolno -
budowlane
po 3000 m², 6 km.
od centrum Sochaczewa,
prąd i woda,
tel. 606-239-939

*Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta
wiele tysięcy osób w mieście i powiecie*

*„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza
i najpopularniejsza gazeta na naszym
prasowym rynku
Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!*



**REMEDIUM
STOMATOLOGIA**

✓ ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE W 3D)
✓ STOMATOLOGIA DZIECIĘCĄ
✓ CHIRURGIA
✓ IMPLANTY
✓ LASER
✓ ORTODONCJA
✓ PROTETYKA

Nasze atuty:
profesjonalizm, staranność, fachowość.
Gwarantujemy najwyższą jakość usług.

Sochaczew Al. 600-lecia 60E, tel. 46 862 63 33
www.remedium-stomatologia.pl

**MC BIURO RACHUNKOWE
MAL COMP OFERUJE**

profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne

Dla nowych klientów upust
tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob.- 11.00-18.00

STOMATOLOGIA „DENTIKO”

Dorota Wrzesińska-Mirowska
zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzesińska-Bartosik
zapisy: 0-607-797-930

czynne poniedziałek - piątek
Sochaczew,
ul. Żeromskiego 27, IIp, gab. 7

- Leczenie w znieczuleniu
- Stomatologia zachowawcza
- Wybielanie zębów
- Protetyka, profilaktyka

GABINET KLIMATYZOWANY

ZS-104

STOMATOLOG DOROTA MITRĘGA

- leczenie dzieci i dorosłych
- stomatologia estetyczna
- cyfrowe RTG zębów

nowa lokalizacja

Sochaczew,
ul. Dywizjonu 303 nr 5
(galeria kasyno)
tel. 504-500-102

ZS-822



KLINIKA PRACOWNIA USG

(jamy brzusznej, tarczycy,
piersi, węzłów chłonnych,
ginekologiczne, ortopedyczne,
echo serca)

MAMMOGRAFIA PORADNIA:

- LARYNGOLOGICZNA
- ENDOKRYNOLOGICZNA
- DERMATOLOGICZNA
- GINEKOLOGICZNA
- KARDIOLOGICZNA (EKG, ECHO)
- REUMATOLOGICZNA
- ONKOLOGICZNA
- STOMATOLOGICZNA
- ORTOPEDCZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- NEUROLOGICZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- OKULISTYCZNA
- DZIECI I DOROŚLI
- REHABILITACJI
- MASAŻ LECZNICZY
- CENTRUM MEDYCYN PRACY
- PSYCHOLOGICZNA (PSYCHOTESTY)
- CHIRURGII NACZYNIOWEJ
- LOGOPEDA
- DIETETYK
- INTERNISTA
- GASTROLOG

- CODZIENNE BADANIA KRWI (8.00-10.00)
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA WAD POSTAWY U DZIECI
- SZKOŁA RODZENIA SZPITALA POŁOŻNICZEGO

KLINIKA ALFA

Ul. Polna 9
(naprzeciwko budowy osiedla przy ul. Kochanowskiego)

Rejestracja:
46 86 11 321, 46 86 33 874

ZS-211

- Działki budowlane, media, Nowe Mostki, tel. 606-974-507

ZS-984

- Sprzedam tanio zaciszne działki budowlane w Sochaczewie, tel. 506-074-751

ZS-987

ZDROWIE

- Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.

ZS-987

- Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.

ZS-15 B

LARYNGOLOG

ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas

- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie:
 - chrapania
 - bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed” I piętro)

Przyjęcia

we wtorki i piątki 17 -20.

Zapisy

46 862-88-92, 501-44-03-22

ZS-7

OKULISTYKA

- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe bad. pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- zabiegi laserowe w cukrzycy,
- zabiegi plamki (siatkówki),
- bezdotkowy pomiar ciśnienia oka.

dr Mikołaj Krajewski,
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszko
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka

Tel. 46 863-38-74

KLINIKA ALFA

ZS-11

GABINET STOMATOLOGICZNY

Sochaczew, ul. Ziemowita 17B

Lekarz Stom.

Elżbieta Wodzyńska

Leczenie i protetyka w ramach
Narodowego Funduszu Zdrowia
poniedziałek, środa 12.00-18.00
czwartek 14.00-17.00

Rejestracja

tel. 862-39-94, 602-641-421.

ZS-782



PRACA

- Ochrona ARGUS zatrudni elektrotechnika oraz sprzątaczkę z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, tel. 46 862-10-31.

ZS-925

RÓŻNE

- Wynajem rusztowań warszawskich, tel. 692-391-040.

ZS-615

- Posiadam ponad 1 ha trawy na siano do oddania, tel. 508-954-646.

ZS-873

- Oddam 2ha trawy na siano, tel. 602-237-042

ZS-958

- POŻYCZKA KONSOLIDACYJNA w Kasie Wspólnota, Wyślij SMS* o treści KASA na numer 607-630-065,

ZS-966

- LOKATY Z WYSOKIM OPROCENTOWANIEM w Kasie Wspólnota, Wyślij SMS* o treści KASA na numer 607-630-065, a oddzwonimy (* koszt wg taryfy operatora)

ZS-967

ZWIERZĘTA

- Skup bydła rzeźnego! Konkurencyjne ceny!, tel. 604-267-833.

ZS-680

MOTORYZACJA

- Sprzedam Nissan Almera 1,5, rok 2001, tel. 663-655-289.

ZS-900

- Sprzedam kemping „Niewiadów 375” 1994 r., tel. 668-071-806

ZS-976

Promocyjne ceny

I semestr bezpłatny

SZANSA DLA CIEBIE NABÓR WRZESIEŃ 2012

- **Zaoczne Liceum Ogólnokształcące i Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej**

- **Zaoczne Uzupełniające Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie**

- **Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie**

W szkole policealnej i technikum kształcimy w zawodach:

- * **technik ekonomista**
specjalizacja: * finanse i rachunkowość - ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
* bankowość
- * **technik informatyk**
- * **technik elektronik**
- * **technik mechanik** - technik samochodowy
specjalizacja: * obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
* technik administracji

Wydajemy zaświadczenia do ZUS i legitymacje szkolne.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w godz. 7.00-17.00 w siedzibie szkoły w Sochaczewie, ul. Warszawska 35, tel. (046) 862-34-73.

ZS-865

Syndyk Spółdzielni Kótek Rolniczych w Lesznie w upadłości likwidacyjnej

ogłasza

konkurs ofert na sprzedaż ruchomości w postaci środków transportu, maszyn, sprzętu oraz maszyn rolniczych.

Oferty na zakup ruchomości należy składać na piśmie w terminie do **14.08.2012 r.** faxem nr 22 622 92 61, mailem: biuro@kancelaria2.pl lub osobiście w biurze syndyka Warszawa ul. Wspólna 35 lok. 17 w godz. 11.00-15.00 po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu.

Datą złożenia oferty jest data wpływu.

Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 17.08.2012 r.

Spis ruchomości wraz z cenami wywoławczymi dostępny jest na stronie www.syndyk.info.pl

Informacje nt. konkursu można uzyskać w biurze syndyka pod nr tel. 22 626 93 76/77 w godz. 10.00 – 15.00 lub email.

Syndyk zastrzega możliwość przeprowadzenia licytacji.

Syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu ofert bez podania przyczyny.

ZS-980

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie (tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie dysponuje ofertami pracy w zawodach: inżynier mechanik maszyn i urządzeń, kierownik budowy, kierownik izby przyjęć, specjalista ds. sprzedaży, lider zespołu sprzedażowego, nauczyciel przedmiotów zawodowych-geodeta, kosmetyczka, fryzjer damsko-męski, windykator terenowy, doręczyciel, instruktor nauki jazdy kat.C, C+E, elektromonter-zaopatrzeniowiec, zaopatrzeniowiec-magazynier, elektromonter, listonosz, pracownik na stacji paliw, pracownik fizyczny, pracownik budowlany, pracownik magazynowy, pracownik ochrony, pracownik utrzymania czystości, hydraulik, sprzedawca, sprzątaczkę, glazurnik, pracownik do dociepleń, pomocnik budowlany, mechanik-ustawiacz maszyn, kierowca kat. C+E, ślusarz-spawacz, szlifierz-ustawiacz ds. obróbki skrawaniem

OFERTY PRACY EURES

AUSTRIA - parkieciarz/posadzkarz, dekarz, stolarz, elektryk, kamieniarz, cieśla, monter instalacji sanitarnych i gazowej, spawacz, regipsiarz, brukarz/glazurnik, pracownik CNC, CZECHY - konserwator suwnic, tokarz CNC obrabiarki sterowane numerycznie, monter maszyn odlewniczych, murarz pieców odlewniczych, kadziowy, formierz - rdzeniarka, operator suwnicy odlewniczej, ślusarz, operator suwnicy mostowej, pracownik odlewni, pracownik do odcinania odlewów, pracownik do wykańczania odlewów, pracownik pomocniczy w odlewni, wytapiacz - operator maszyn i urządzeń metalurgicznych, tokarz - operator tokarek konwencjonalnych, operator frezarki, FRANCJA - pracownik obsługi klienta, szef kuchni, HISPANIA - programista Java, IRLANDIA - programista aplikacji internetowych, NIEMCY - ślusarz, programista, software java developer, inżynier technologii chemicznych, górnik, starszy programista aplikacji, lutowacz, pracownik do obróbki tworzyw sztucznych, pracownik restauracji, tynkarz, monter suchych płyt gipsowych, stolarz - cieśla, fryzjer, technik serwisowy/elektryk, ślusarz/mechanik przemysłowy, inżynier ds. oprogramowania, inżynier konstrukcji/inżynier budowy maszyn, pracownik obsługi na lotnisku, dekarz/blascharz, rzeźnik, kelner/ka, kierowca testowy, pielęgniarz/ka, lakiernik samochodowy, instalator urządzeń elektrycznych, elektroinżynier, NORWEGIA - elektromechanik monter, SZWECJA - programista komputerowy, WIELKA BRYTANIA - kierowca kat. C+E, przedstawiciel gier ea, moderator microsoft windows, pracownik wsparcia technicznego, kierownik sprzedaży, operator prasy krawędziowej, platerowanie stali, krojczy skóry, produkcja drewnianych ram/stelaży meblowych, rzeźnik/ wykrawacz, szwaczka ubraniowa, obsługa podajnika stali, spawacz przy montażu stali konstrukcyjnej, krojczy/a, spawacz budowlany mig, monter płyt kadłuba, spawacz stali konstrukcyjnej, obsługa obcinarki do piany, pielęgniarzka, szwaczka przemysłowa, operator cnc, operator noża taśmowego, palnikowiec.

Podejmę pracę

Szukam pracy w księgowości lub w handlu, tel. 667-569-730

Kupon dla szukających pracy

Imię:
Nazwisko:
Treść:
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Kupię

gospodarstwo
lub grunt rolny

tel. 664 944 635

ZS-33



Budowa komendy ruszy na wiosnę

Z komendantem powiatowej policji, inspektorem **Januszem Patury**, rozmawia Jan Wasilewski

Jak pan ocenia dwa lata spędzone na stanowisku komendanta powiatowej policji w Sochaczewie?

Porównując Sochaczew z ostatnim moim miejscem pracy, Żyrardowem, dochodzę do wniosku, że jest to miasto bezpieczne. Mieszkańcy miasta i powiatu to ludność osiadła i stabilna. Kadra Komendy Powiatowej Policji i okolicznych komisariatów jest doświadczona i zna problemy społeczności, z którą na co dzień współpracuje. Policjanci znają się na swojej pracy i potrafią wykryć przestępców. Przykładem mogą być wyniki ich pracy w pierwszym półroczu 2012 r. Wykrywalność przestępczości ogólnej wyniosła 81,3 proc., podczas gdy w ubiegłym roku było to 75,2 proc., Odnotowaliśmy wzrost wykrywalności o 6 proc. Podobnie jest w wydziale kryminalnym, który prowadzi większość zgłaszanych spraw. Tu wykrywalność wynosi 70 proc. i wzrosła o 3 proc.

Jakie najpoważniejsze zagrożenia występują w naszym rejonie?

Tak jak w większości garnizonu mazowieckiego, wyłączając z niego Warszawę, są to kradzieże, kradzieże z włamaniami, uszkodzenia mienia, bójki, pobicia, jazda samochodem i rowerem po spożyciu alko-



Komendant Janusz Patury ma nadzieję, że budowa nowej siedziby policji ruszy w przyszłym roku

holu, rozboje, wymuszenia. Duża ilość kolizji i wypadków wynika z tego, że przez nasze miasto i powiat przebiegają dwie główne arterie komunikacyjne i to właśnie na nich dochodzi najczęściej do tych przykrych zdarzeń, włącznie ze śmiertelnymi.

Czy obsada kadrowa w komendzie i środki przeznaczane na bezpieczeństwo mieszkańców są wystarczające?

Jak już powiedziałem, kadra Komendy Powiatowej Policji i okolicznych komisariatów jest doświadczona i stabilna. Zna problemy społeczne miasta i powiatu. Obecnie przyjęliśmy wielu nowych młodych funkcjonariuszy, którzy już pracują w patrolach interwencyjnych. Ci młodzi ludzie często dojeżdżają do Sochaczewa z odległych miejscowości, od 100 do 150 kilometrów. Swoje pierwsze kroki w służbie

stawiają pod okiem doświadczonych, starszych funkcjonariuszy. Finansowo pomagają nam samorządy, dając dodatkowe pieniądze na patrole piesze i zmotoryzowane. Tu chciałbym szczególnie podziękować panu staroście powiatowemu Tadeuszowi Korysiowi, panu burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu oraz wszystkim wójtom z okolicznych gmin, którzy na co dzień, w celu poprawy bezpieczeństwa swoich miesz-

kańców, pomagają nam finansowo.

Jak przebiegają starania o nową siedzibę policji?

Po wielu spotkaniach z samorządowcami i przedstawicielami Komendy Wojewódzkiej Policji wstępnie zadeklarowana kwota to 5 mln zł w okresie najbliższych trzech lat. Do końca sierpnia tego roku samorządy mają podjąć uchwały intencyjne w sprawie wielkości kwot proponowanych na budowę no-

wej Komendy Powiatowej Policji. Jeżeli te uchwały zostaną podjęte, to do końca roku będziemy podejmowali stosowne działania w Komendzie Głównej Policji. Chodzi o środki finansowe na rozpoczęcie budowy, która powinna ruszyć wiosną 2013 roku.

Czego należy życzyć komendantowi policji i jego współpracownikom w dniu święta policji?

Bycie policjantem nie jest łatwe, ale to praca, która jest wyzwaniem i poświęceniem dla drugiego człowieka. Życzę wszystkim policjantom, policjantom i ich rodzinom oraz pracownikom cywilnym Komendy Powiatowej Policji, aby ich trud i zagrożenie, jakie niesie codzienna służba, zyskały uznanie w oczach mieszkańców, nie tylko powiatu sochaczewskiego, ale całego kraju. Dziękuję wszystkim doświadczonym funkcjonariuszom za pomoc przy szkoleniu nowych policjantów. Słowa podziękowania kieruję również do lokalnych samorządów, prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie, pana prezesa sądu oraz sędziów za współpracę, która przynosi efekty w postaci coraz większej wykrywalności przestępstw w naszym rejonie.

Dziękuję za rozmowę.

Złodziejki grasują w Sochaczewie

Na terenie miasta znacznie wzrosła liczba kradzieży damskich torebek oraz portfeli. Jak wynika ze zgłoszeń trafiających do Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie, najczęściej dochodzi do nich na miejskim targowisku i w sklepach z używaną odzieżą.

Jak ustalili policjanci, najprawdopodobniej złodziejkami są dwie kobiety w wieku około 50 lat. Wykorzystują fakt, że kupujący są zaaferowani oglądany-

mi towarami. Złodziejkom nie brakuje tupetu. Według jednej z poszkodowanych, pewna kobieta nagle zaczęła doradzać jej podczas zakupów. W tym czasie jej towarzysza okradła mieszkankę.

Funkcjonariusze ustalają, czy przestępczynie pochodzą z Sochaczewa, czy może przyjeżdżają tu z okolicznych miejscowości. Jednocześnie apelują, o zachowywanie czujności podczas zakupów.(jw)

Policjanci poszukują pokrzywdzonych

Policjanci poszukują osób pokrzywdzonych przestępstwami na przełomie lutego i marca 2010 roku:

* Przy al. 600-lecia sprawcy włamali się do pojazdu zachodniej marki, skąd ukradli radioodtwarzacz JVC.

* Przy ulicy 15 Sierpnia sprawcy włamali się do pojazdu marki Opel Astra w wersji kombi i ukradli przewód od wzmacniacza,

* Przy ul. Okrzei sprawcy włamali się do pojazdu zachodniej marki, skąd ukradli radio na kasety.

* Przy ulicy Traugutta sprawcy usiłowali włamać się do pojazdu japońskiej marki, lecz zostali spłoszeni, gdy włączył się alarm.

W kwietniu 2010 roku na parkingu stacji paliw przy ulicy Żyrardowskiej ukradli paliwo ze zbiornika pojazdu marki Fiat 126p.

Osoby, które zostały pokrzywdzone w wyniku tych zdarzeń, proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z wydziałem kryminalnym KPP Sochaczew (tel. 46 863 72 84)

Okradli i podpálili samochód

Policjanci z posterunku policji w Teresinie ustalili i zatrzymali sprawców, którzy włamali się do pojazdu, a następnie go podpálili. Trzech mężczyzn i kobieta usłyszeli już zarzuty.

W Nowej Piasecznicy trzech mężczyzn i kobieta włamali się do pojazdu marki Ford Ka. Sprawcy ukradli z wnętrza wyposażenie pojazdu i płyny eksploatacyjne, a następnie podpálili auto. Policjanci z Teresina ustalili i zatrzymali spraw-

ców. Przy kobiecie znaleziono również telefon komórkowy, który pochodził z kradzieży w 2010 roku. Trójce sprawców przedstawiono zarzut uszkodzenia pojazdu, ponadto cała czwórka usłyszala zarzut włamania do pojazdu. Teraz odpowiedzą przed sądem.





Polowa lat 80-tych. Skład, który wygrał z Konopnicą. Od lewej góra: Marek Kaczor, Jacek Dąbrowski, Janusz Drązkowski, Ireneusz Pawlaczek, Janusz Gasiński, Piotr Mikulski. Dołem: Tadeusz Brodowski, Leszek Jaworski, Krzysztof Kaczor, Zbigniew Muras i Jerzy Gasiński

Promyk ma 40 lat

■ Klub sportowy „Promyk” z Nowej Suchej obchodzi w tym roku 40-lecie istnienia. Czterdzieści lat temu, w 1972, rozpoczął tu działalność LZS.

Jego założycielem i pierwszym prezesem był Władysław Kaźmierczak. Zanim jednak do tego doszło, początki piłkarstwa w gminie to lata 50-60, kiedy to grupa niezrzeszonych jeszcze chłopaków spotykała się, by pograć w piłkę. Pierwszymi, którzy tworzyli nieformalną drużynę byli: Andrzej Kaczor, Zenon i Julian Kaźmierczak, Włodzimierz Muszyński, Feliks Trzciniński, Kazimierz Sałek, Jerzy Kaźmierczak, Stanisław Lewandowski, Ryszard Sobieraj, Edward Sławek, Zenon Sachanowski, Stanisław Pawlaczek i Jan Sławiński.

Potem pojawiła się klasa D i pierwsze mecze ligowe na boisku w Zakrzewie. W Nowej Suchej nie było wówczas stadionu. Do dziś starsi wspominają mecz z drużyną Stali Warszawa, późniejsza Polonia, z którą wygrali 6:5. Takie były początki. Chłopaki pokonczyli szkoły, pożegnali się, część się wyprowadziła i piłka nożna w Suchej umarła śmiercią naturalną.

Pierwsze koszulki i pierwsze lanie

Odrodziła się dopiero na początku lat 70. Pierwszym, który skrzyknął grupę był Władysław Kaźmierczak. Mówili na niego Remek. W tej samej grupie byli: Jacek Kupiec, Wojciech Czubatka, Andrzej Sławiński, Jerzy Kaczor, Mirosław Kaczorowski i Marek Kacprzak, który z czasem zaczął przewodzić gminnemu sportowi w Nowej Suchej.

- Do dziś odbywają się zapoczątkowane wtedy biegi przełajowe, teraz imienia Marka Kacprzaka - mówi Jerzy Gasiński, obecny prezes „Promyka”. - Mi-rek Kaczorowski biegał, z kolei Jurek Kaczor uprawiał ko-

larstwo, więc organizowano też wyścigi rowerowe. Oczywiście nie było profesjonalnego sprzętu. Każdy ścigał się na tym, co miał.

Rozwijało się też i piłkarstwo. Były już wtedy na terenie gminy cztery drużyny: Kur-dwanów, Mizerka, Nowa Sucha i Braki. Odbywały się więc w latach 70. pierwsze mecze. Wtedy też, co bardzo scalało i mobilizowało drużynę, udało się chłopakom z Nowej Suchej zdobyć pierwsze jednakowe stroje dla klubu. Wcześniej grali w tym, co kto miał. Datą graniczną jest rok 1972, rok zrzeszenia drużyny w Ludowych Zespołach Sportowych.

Następnym krokiem była budowa stadionu w Suchej. Stało się to w roku 1978, kiedy naczelnikiem gminy była Grażyna Mikulska. Pani naczelnik bardzo interesowała się sportem i rozumiała taką potrzebę. W związku z tym, dzięki niej, Urząd Gminy przekazał działkę pod budowę boiska. Mieszkańcy zaś w tzw. czynnie społecznym je zbudowali. Było trochę za małe, ale za to miało dookoła leśną bieżnię, na której można było uprawiać biegi.

Niestety z czasem trzeba było bieżnię zlikwidować, bo gdy drużyna piłkarska przystąpiła do ligowych rozgrywek, okazało się, że boisko nie posiada wymaganych rozmiarów. Poszerzono je więc o bieżnię.

- Żeby jako tako wyposażać klub i mieć za co jeździć na mecze, zaczęliśmy organizować ludowe zabawy - opowiada Jerzy Gasiński. - Z tego mieliśmy na piłki i stroje. Na mecze początkowo wozili nas starym Markem Kaczor. Później Janusz Drązkowski żukiem. Jeździliśmy po 16 w jednym żuku! Pamiętam,

jak niemal całą drużyną pojechaliśmy warszawą Marka Kaczora na mecz o Puchar Polski do Bełchowa, gdzie dostaliśmy srogie baty 17: 1. To było nasze pierwsze zderzenie z poważniejszą piłką.

Nie LZS, a „Promyk”

Gdy zaczęli grać w rozgrywkach, kiedyś po treningu ktoś rzucił hasło, że LZS to mają wszyscy. Więc trzeba by się jakoś nazwać. Kombinowali różnie. Że Bzura Chodaków, czy Wisła Kraków, albo Rawka Bo-limów. Ale, w gminie płynie Sucha, więc jakoś nie bardzo. Pomysłów było wiele. W końcu ktoś rzucił „Promyk”. Chyba był to Arek Chodakowski, przypomina sobie Jerzy Gasiński. Początkowo wydawało się to dziwne, ale ktoś inny dodał - promyk nadziei... i tak zostało.

„Promyk” chyba rzeczywiście przyniósł im szczęście, bo drużyna zaczęła grać lepiej. Pięła się po szczeblach kolejnych lig, by dziś występować w A klasie, co nie jest powszechne wśród małych wiejskich klubów. Swego czasu dotarli nawet do wojewódzkiego ćwierćfinału Pucharu Polski. - Wtedy wygraliśmy z Konopnicą z okręgówki, aż 5:2 - mówi Jerzy Gasiński. - My graliśmy w B klasie, więc było to dla nich olbrzymie zaskoczenie.

W rodzinie siła

Wszyscy, którzy zetknęli się z „Promykiem” i wspierającymi go ludźmi, ze zdziwieniem podkreślają, że nie ma tu typowych działaczy. W działalność są bowiem zaangażowane całe kilkupokoleniowe nieraz rodziny. One to społecznie poświęcają swój czas dla drużyny, pomagając przy organizowaniu meczów, ale także imprez plenerowych, turniejów itp. Najpopularniejsze jest oczywiście Powitanie Lata, przy którym to festynie pracują wszyscy. W innych gminach nie widuje się aż

takiej powszechnej społecznej mobilizacji. To jest naprawdę ewenement.

Przed wszystkim liczna rodzina Drązkowskich, ale też Gajdów, Kałęckich, Kuczyńskich, Kaźmierczaków, Mikulskich oraz inne, bo wszystkich nie sposób wymienić. Najbardziej jest to widoczne przy plenerowych festynach, gdzie trzeba włożyć naprawdę wiele pracy, żeby wszystko wypadło jak należy. - Trzeba przygotować boisko, kupić nagrody, pożyczyć i przywieźć lodówki, potem kupić napoje, no i zorganizować wszystkie konkurencje. Załatwić różne atrakcje, choćby te dla dzieci i wiele innych rzeczy. Wszystko to społecznie robią mieszkańcy, nieraz całymi rodzinami - dodaje Jerzy Gasiński. - Zaś na drugi dzień - wielkie sprzątanie.

A zaczęło się w latach 80. festynem „Współzawodnictwo zakładów terenu gminy”. Było kilka SKR-ów, GS, Spółdzielnia Rolnicza w Kozłowie, Urząd Gminy. Te drużyny rywalizowały w różnych konkurencjach. Dziś „Promyk” gra w A klasie, ale miał szansę na okręgówkę. Niestety zabrakło im dwóch bramek, bo przegrali z Pelikanem II z Łowicza. Taki pech. Ale może kiedyś... Zwłaszcza że ich siłą jest szkolenie dzieci i młodzieżowe zespoły, co jest już wielką rzadkością w wiejskich klubach.

Małgorzata Pałuba

Za naszym pośrednictwem klub sportowy „Promyk” Nowa Sucha zaprasza na uroczyste obchody 40-lecia swego istnienia. Odbędą się one w niedzielę, 5 sierpnia, na miejscowym stadionie. Uroczystość rozpocznie o godz. 14.00 polowa Msza św. Godzinę później nastąpi część oficjalna z wręczeniem pamiątkowych medali i statuetek osobom zasłużonym dla klubu. A potem towarzyski mecz i zabawa. Zapraszamy.

Letnie spotkanie z archeologią

■ Za nami kolejne „Spotkanie z archeologią”. Tym razem w sobotnie przedpołudnie do muzeum zawitało kilkadziesiąt osób.

Kreatywne lekcje, a właściwie historyczne pikniki, na dobre wpisały się w cykl imprez organizowanych przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Frekwencja na sobotnim spotkaniu była znakomita. Organizatorzy nie spodziewali się aż tylu osób. Tym bardziej, że ze względu na remont placówki „Spotkanie z archeologią” musiało odbyć się nie w głównym pawilonie, tylko w sali znajdującej się w piwnicy.

- Było trochę ciasno, ale uczestnikom w ogóle to nie przeszkadzało. Bardzo nas cieszy duża rozpiętość wiekowa wśród naszych gości. Na zajęcia przychodzą osoby w wieku 3,5 roku do 60+ - powiedziała nam jedna z organizatorek, Anna Wachowska. - Razem bawią się całe rodziny. Przygotowane przez nas atrakcje wciągają rodzi-

ców i dziadków, którzy zarzekali się, że będą tylko opiekować się dziećmi. Nie mija wiele czasu, a zaczynają sami lepić koraliki, ceramikę i rozwiązywać zagadki.

Potwierdzeniem tych słów może być osoba autorki tekstu, która do muzeum szła z założeniem, że spędzi tam tylko kilkanaście minut. Wyszła po kilku godzinach w towarzystwie własnoręcznie wykonanych wyrobów. Nie była przy tym odosobnionym przypadkiem.

Tradycyjnie podczas „spotkań” dużo było okraszonych historycznymi faktami rękodzieła. Na najmłodszych czekały kolorowanki i plastelina. Dla gości przygotowano słodki poczęstunek.

- Zainspirowaliśmy się podobnymi imprezami organizowanymi przez warszawskie Muzeum Archeologiczne. Szybko okazało się, że zdają egzamin na sochaczewskim gruncie. Teraz stanowią one już stały cykl - mówi Anna Wachowska. - Kolejny piknik archeologiczny planujemy zorganizować na przełomie września i października. (ap)



Spotkania mają już swoich stałych bywalców

Lato z MOKiem

Jak co roku Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie dba o to, aby nasi miłośnicy nie nudzili się spędzając wakacje w Sochaczewie.

Minął pierwszy tydzień wypoczynku w MOK przy ul. Żeromskiego. W czasie kilku dni nasi podopieczni, pod fachowym okiem instruktorów MOK, uczestniczyli w zajęciach plastycznych, teatralnych i tanecznych, podczas których od pierwszego dnia postępowali przygotowania do teatryku, w którym głównymi aktorami będą dzieci.

W tym tygodniu nasi podopieczni mieli okazję sprawdzić swoją kondycję fizyczną podczas zabaw na świeżym powietrzu w ogródku jordanowskim oraz zażywając ką-

pieli w miejskim basenie „Orka”. Na koniec tygodnia zorganizowaliśmy wycieczkę, tym razem do Józina, gdzie na Rancho „Rumak” ponad czterdziestoosobowa grupa dzieci mogła poznać tajniki pracy z kołami. Niesamowitą frajdą była jazda na kucyku, zabawa na powietrzu, a na koniec pieczenie kielbasek na ognisku.



TENIS STOŁOWY

Turniej wakacyjny

W czwartek (19.07) chodakowska hala MOSiR była miejscem rozegrania Wakacyjnego Turnieju Tenisa Stołowego. Na starcie stanęło 15 osób, w tym dwie dziewczyny. Zawody stały na dobrym poziomie, a ich ozdobą były zacięte mecze pomiędzy braćmi Selerskimi. Dwukrotnie 2:1 wygrał starszy - Damian, który zajął pierwsze miejsce.

Bardzo ciekawym pojedykiem był bój pomiędzy weteranami „pingpongowych stołów” - Stanisławem Głowackim i Sylwestrem Rozdźstwieńskim. 2:1 wygrał ten pierwszy. Bardzo dobrze zaprezentowała się młoda tenisistka Tęczy Budki Piaseckie - Aleksandra Wojteczak. Dwa zwycięstwa i dwie porażki (m.in. z Sylwestrem Rozdźstwieńskim) sympatycznej zawodniczce dały siódme miejsce. Przy stole pojawili się również młodzieńcy ze szkółki Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego. W bezpośrednim pojedynku Adam Ertman wygrał 2:1 z Danielem Orlińskim. W czasie turnieju nastrojowo grał na gitarze Marek Korzemski.

Kolejne wakacyjne turnieje tenisa stołowego odbędą się 3.08 w sochaczewskiej hali oraz 9.08 w hali chodakowskiej. Początek gier o godzinie 11.00.

RUGBY

Świetlana przyszłość

Macieja Misiaka znam od kilkunastu lat. Przez trzynaście sezonów ściśle współpracowaliśmy w młodzieżowych drużynach rugby. Kilka setek meczów, kilkanaście tysięcy przejechanych kilometrów, wyjazd do Melton oraz wspólne przeżywanie zwycięstw i porażek to do niedawna było nasze życie. Dzisiaj drogi trochę się rozeszły, jednak udało mi się namówić Macieja na krótką rozmowę.

Tomasz Ertman: Z Sochaczewa odszedłeś...

Maciej Misiak: ..w 2010 roku, po zdobyciu trzeciego kolejnego złotego medalu z kadekami na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Zgłosiłem się do konkursu na stanowisko trenera drużyny seniorów AZS AWF Warszawa. Wygrałem go i do dnia dzisiejszego jestem trenerem seniorów i juniorów w stolicy. Od władz klubu dostałem zadanie odbudowania drużyny po spadku do I ligi w sezonie 2009/2010 i powrotu do Ekstraligi. Zadanie wykonałem.

ET: Co było przyczyną odejścia z Orkana?

MM: Pracując z młodzieżą zdobyłem wszystko, co możliwe (21 medali Mistrzostw Polski, w tym 11 złotych - przyp. red.). Myślę, że potrzebowałem kolejnego wyzwania po pracy trenera młodzieżowych drużyn klubowych oraz reprezentacji Polski kadetów i juniorów. To pierwszy powód. W Orkanie do 2010 roku nie dostałem nigdy oficjalnej i klarownej propozycji pracy z seniorami. Myślę, że z powodu „dziwnych” układów i braku odpowiedniej organizacji i wizji rugby w Sochaczewie. To był drugi powód. Ostatnim był brak pomysłu i chęci środowiska oraz



ówczesnych władz samorządowych na wykorzystanie potencjału rugby w Sochaczewie do promocji naszego miasta w regionie, w Polsce i Unii Europejskiej.

ET: Jak się pracuje w ekipie warszawskich akademików?

MM: Praca trenera to ciężki kawałek chleba, jak każda praca z ludźmi, w tym przypadku z ponad trzydziestoma mężczyznami. Drużyna AZS AWF Warszawa to w pełni amatorski zespół, więc trenujemy tylko trzy razy w tygodniu. Zawodnicy pracują lub się uczą. Na szczęście atmosfera w ekipie jest bardzo dobra i przyjaćielska. W pierwszym roku mojej pracy po wielu perturbacjach związanych z przebudową ekipy, kontuzjami oraz odejściem najlepszych rugbistów do drużyn ekstraligowych, udało się

powrócić do najwyższej klasy rozgrywkowej. Osiągnęliśmy cel po dramatycznych meczach barażowych. W minionym sezonie, praktycznie bez wzmocnień drużyna utrzymała się w elicie polskiego rugby. Można powiedzieć, że powoli odbudujemy AZS, a drużyna pnie się w górę.

ET: Czy planujesz powrót do sochaczewskiego rugby?

MM: Tak. To jeszcze w połowie czysta karta, chciałbym ją zapisać do końca. Może kiedyś się udamyśle, że na pewno.

ET: Jaka przyszłość, twoim zdaniem, czeka rugby w Sochaczewie?

MM: Wierzę, że świetlana. Mamy najlepszą młodzież w Polsce. Tylko w ostatnich dzie-

lu nowych i bardzo zdolnych adeptów tego pięknego sportu. Sochaczewski sport, nie tylko zresztą rugby, w końcu ma przychylną władz w osobie burmistrza Sochaczewa Piotra Osieckiego oraz innych samorządów lokalnych. Trzeba jednak pamiętać, że inne miasta też bardzo mocno postawiły na rugby. Aby nie stracić miejsca w czołówce musimy szybko doinwestować sochaczewskie rugby oraz dobrze je zorganizować. Jeśli tak się stanie, to jestem pewien, że Orkan, obok medali w kategoriach młodzieżowych, zdobędzie w końcu tak bardzo upragniony i oczekiwany tytuł mistrzowski w seniorach, w rugby 15-osobowym.

na nauczyciela dyplomowanego (Maciej Misiak jest od 18 lat nauczycielem wychowania fizycznego w sochaczewskiej „80” - przyp. red.). Obydwa egzaminy odbędą się w wakacje. Od końca lipca rozpoczynam wraz z drużyną AZS AWF Warszawa przygotowania do zbliżającego się sezonu. Rozpocznie się on Mistrzostwami Polski Siódemek (odbędą się one 18 sierpnia w Sochaczewie - przyp. red.). 25 sierpnia zostanie rozegrana pierwsza kolejka ligowa. W perspektywie, chciałbym uzupełnić kolekcję tytułów mistrzowskich i zdobyć Mistrzostwo Polski seniorów. Marzy mi się, żeby znowu spróbować swoich sił w pracy z kadrą narodową, tym razem w starszych kategoriach wiekowych. Kolejnym moim marzeniem jest stworzenie od podstaw drużyny, w której grałby mój 11-letni syn Sebastian oraz jego koledzy. W przyszłości chciałbym zająć się szkoleniem młodych trenerów, a lokalnie współuczestniczyć w utworzeniu szkoły sportowej rugby. W głowie mam jeszcze wiele pomysłów związanych nie tylko z rugby. Mam nadzieję, że uda mi się zrealizować choćby ich część.

ET: Dziękuję za rozmowę.

„ Sochaczewski sport po latach zaniedbywania ma w końcu przychylną władz w osobie burmistrza miasta Piotra Osieckiego oraz innych samorządów lokalnych. Trzeba jednak pamiętać, że inne miasta też bardzo mocno stawiają na rugby. „

ET: Jakie są twoje plany sportowe i zawodowe na najbliższe lata?

MM: W najbliższych dniach będę miał zaszczyt bronić mojej pracy dyplomowej na tytuł trenera I klasy. Drugim wyzwaniem będzie egzamin

sięciu latach na Mistrzostwach Świata i Europy zagrało około pięćdziesięciu wychowanków Orkana. Wśród młodzieży i, co bardzo ważne, rodziców, rugby zdobyło w końcu swoją markę. Powoduje to, że do drużyn młodzieżowych trafia wie-

PYWANIE

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Stolica mu nie służy

Jakub Bartosiewicz przeniósł się z Sochaczewa do warszawskiego klubu G-8 Bielany. Miało to zapewnić młodemu zawodnikowi coraz lepsze miejsce w rankingach. Niestety stało się inaczej. Sochaczewianin obniżył loty. Potwierdzeniem są miejsca, które zajął w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży na basenie w Oświęcimiu (18-20.07).

Pierwszego dnia Bartosiewicz wystartował na 100 metrów delfinem. W eliminacjach zajął dziesiąte miejsce (58,16) i do finału A zabrakło mu zaledwie 0,31 sekundy. Występ ten był bardzo udany dla naszego pływaka, który w wyścigu poprawił swój rekord życiowy prawie o pół sekundy. W fina-



le B Jakub popłynął wolniej (58,26), zajął drugie miejsce i ostatecznie został sklasyfikowany na dziesiątej pozycji.

Tego samego dnia sochaczewianin wraz z kolegami z G-8 wystartował w sztafecie 4 x 200 m stylem zmiennym. Ekipa z Bielani była ostatnia. Drugi dzień był jeszcze gor-

szy. Bartosiewicz na 50 m stylem motylkowym zajął w eliminacjach 18 miejsce (26,58), a w sztafecie 4 x 100 m stylem dowolnym wraz z kolegami był ósmy na 11 startujących.

Trzeci dzień był trochę lepszy od poprzedniego. W eliminacjach na 200 m delfinem Kuba był dwunasty (2.10,18). W finale B zajął trzecie miejsce (2.10,69) i ostatecznie został sklasyfikowany na jedenastej pozycji. W sztafecie 4 x 100 m stylem zmiennym Bartosiewicz wraz z kolegami był siódmym na dziewięć startujących ekip. Stagnacja w przypadku tego utalentowanego młodego pływaka jest zastanawiająca. Może czas powrócić do Sochaczewa?

PIŁKA NOŻNA

Przed startem sezonu

Kuriozalna bramka

W miniony weekend sochaczewskie drużyny piłkarskie rozegrały kilka spotkań sparingowych. Najbardziej zapracowani byli futboliści rezerwy Promyka, którzy wzięli udział w dwóch meczach. Kuriozalnego gola zdobył w meczu z Rawką „drugą” Mariusz Mikulski. Piłka wpadła do siatki rywali po strzale z około sześćdziesięciu metrów. Na boisku pojawili się po dwuletniej przerwie piłkarze z Rybna.

Bzura Chodaków - LKS Chlebnia 5:4 (2:2)

gole: Borkowski (2), Kubisz, J. Stencel, Szewczyk (z rzutu karnego)

Sporo goli obejrzel kibice Bzury na stadionie w Chodakowie. Mecz mógł się podobać.

W drużynie gospodarzy zaprezentowali swoje umiejętności piłkarze, którzy być może zasilą szeregi białozielonych. Do tego grona należą: bramkarz Chmielak (był wypożyczony do Bzury z Orkana w poprzedniej rundzie), Janikowski (Pelikan Łowicz), Wawrzyniak (Promyk Nowa Sucha), Tomasz Oziembleski (KS Teresin) oraz Dąbrowski (Piast Feliksów).

Wyniki pozostałych sparingów:

Promyk Nowa Sucha - Korona Wejście 2:2 (1:2)

gole: Opolski (z rzutu karnego), Jaworski

Piast II Feliksów - Promyk II Nowa Sucha 0:2 (0:0)

gole: M. Mikulski, Barcikowski

Promyk II Nowa Sucha - Rawka II Bolimów 5:0 (0:0)

gole: Zwierzchowski (2), Barcikowski, J. Mikulski, M. Mikulski

Limit Rybno - KS Ostrowiec 3:1 (1:0)

gole: P. Wróbel (2), Tadeusik

Sprostowanie

W poprzednim numerze „ZS” pomyłkowo napisałem, że rezerwy Bzury Chodaków będą grały w warszawskiej i plockiej klasie B. Druga drużyna Bzury wystąpi oczywiście tylko w grupie plockiej. W grupie warszawskiej będą grały rezerwy KS Teresin.

ŁUCZNICTWO

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Blisko medali

■ W Krakowie (19-22.07) o medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży walczyła młodzież strzelająca z łuków.

Trzyosobowa reprezentacja Mazowska Teresin spisała się na miarę swoich możliwości.

Beniamin Ostrowski po strzelaniach kwalifikacyjnych był na piątym miejscu. Niestety gorzej poszło teresinianinowi w rundach pucharowych i ostatecznie został on sklasyfikowany na 15 miejscu.

W strzelaniach indywidualnych słabiej spisały się Sandra Szczepańska i Jolanta Kierzkowska. Nasze dziewczęta zajęły miejsca pod koniec stawki. Znacznie lepiej spisały się w rywalizacji drużynowej. Sandra wraz z koleżankami z Mazowsza I (reprezentacja województwa) po kwalifikacjach zajmowała drugie



Strzały nie zawsze były tam, gdzie celowali młodzi łucznicy

miejsce. Niestety w walce o brąz Mazowsze przegrało 187-188 z Łucznikiem Żywiec i musiało zadowolić się miejscem tuż za podium. „Drugie” Mazowsze z Jolantą Kierzkowską w skła-

dzie zostało sklasyfikowane na dziesiątym miejscu.

W rywalizacji teamów chłopców Beniamin Ostrowski wraz z kolegami z województwa mazowieckiego wywalczył szó-

ste miejsce. O jedno miejsce wyżej teresinianin wraz z Marią Chrostowską (Nowy Marymont Warszawa) uplasował się w rywalizacji mikstów.

LEKKOATLETYKA

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Dagmara zdobyła brąz

Na tegorocznej Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży medale zdobywali zapasnicy, rugbiści oraz judoczka. W sobotę (21.07) do tego doborowego grona dołączyła utalentowana lekkoatletka Dagmara Jarczyńska.

Podopieczna Zenona Grąbczewskiego reprezentująca Skrę Warszawa na stadionie krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego zdobyła brązowy medal w biegu na 100 metrów przez płotki. Dodatkowo sochaczewianka dwukrotnie poprawiła swój rekord życiowy.

W trzeciej serii eliminacyjnej Dagmara zwyciężyła, jednocześnie poprawiając swój rekord życiowy (14,48). W finale pobięła o 0,01 sekundy szybciej i cieszyła się z brązowego krążka. Medal OOM jest z pewnością największym osiągnięciem



Dagmara Jarczyńska formę szlifowała na bieżni w Sochaczewie

młodej lekkoatletki. Warto zaznaczyć, że formę swoją młoda sportsmenka budowała między innymi na bieżni sochaczewskiej Maracany. Może podąży drogą Mariana Woronina (pierwszego białego człowieka, który przebiegł 100 m poniżej 10 sekund – 9,992), który

swoją karierę rozpoczynał na żużlu stadionu przy ulicy Warszawskiej.

Tak skomentowała swój start w OOM brązowa medalistka Dagmara Jarczyńska:

„Ten start kosztował mnie bardzo dużo psychicznie. W zimę złapałam kontuzję i do lutego miałam wol-

ne. W eliminacjach dostałam akurat najmocniejszą serię. Biegłam z faworytką. Byłam w szoku, bo akurat udało mi się wygrać ten bieg. Finał to była walka z psychiką, wytrzymać tę presję i nie wystraszyć się rywalki. Bieg finałowy był ciężki, ruszyłam w czołówce. Rywalki miałam po lewej stronie i kątem oka wszystko obserwowałam. Liczyłam na czwarte lub piąte miejsce w czasie biegu. W połowie dystansu dziewczyna obok mnie zahaczyła o płotek i upadła. Do mety zostały tylko trzy płotki. Wtedy jeszcze udało mi się przyspieszyć. Gdy dobiegłam nie byłam pewna, które miejsce ostatecznie zajęłam. Na tablicy długo nie pojawiało się nazwisko trzeciej zawodniczki. W końcu wyskoczyło moje. To był szok, nie dowierzałam, ale udało się”.

TENIS STOŁOWY

Igrzyska Olimpijskie Londyn 2012

Olimpijski świat zachwycony Natalią Partyką

■ Jedyna nasza olimpijka dotarła do III rundy turnieju indywidualnego. Przegrała, ale dziennikarze są dla niej pełni podziwu.

Początek Igrzysk Olimpijskich w Londynie był dla Natalii Partyki udany. W sobotę (28 lipca), po niezwykle zaciętej walce zwyciężyła z Dunką - Mie Skov 4:3 i w pięknym stylu awansowała do trzeciej rundy turnieju indywidualnego.

- Jeszcze cała się trzęsę, takie były emocje w tym meczu. W końcu drżała mi ręka, ale Duncie też. I to ona straciła nerwy, bo ostatnią piłkę zagrała bardzo źle - powiedziała nasza zawodniczka Polskiej Agencji Prasowej.

Dzień później, kolejną rywalką Natalii była grająca w barwach Holandii Chinka Jie Li - defensorka, roztawiona w turnieju z numerem 14. Niestety Natalia przegrała z bardziej doświadczoną Holenderką 2:4 (13:11, 11:6, 14:16, 7:11, 10:12, 7:11).

Był to niezwykle emocjonujący pojedynek! Zawodniczka na co dzień reprezentująca barwy Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego, prowa-

dząc 2:0 miała szansę na zwycięstwo trzeciego seta. Niestety w jego końcówce szczęście dopisało Li Jie, która w nieprawdopodobnym stylu obroniła jedną z piłek setowych, kończąc wymianę zagraniami w kant stołu.

Mimo porażki Natalia po raz kolejny pokazała, że należy do grona zawodników najbardziej walecznych!

- Kiedy patrzysz jak ona serwuje, to dopiero zdajesz sobie sprawę jak, bardzo imponujących rzeczy dokonuje - napisał o naszej tenisistce „Reuters”, czyli jedna z dwóch najważniejszych agencji informacyjnych świata.

Z kolei popularny amerykański serwis „Buzzfeed” podkreśla: - Oglądanie jej za stołem tenisowym wystarczy, by zainspirować się do zrobienia czegoś ze swoim życiem. Kiedy ostatni raz jakiś tenisista stołowy wywoływał u widzów podobne uczucie - pytają dziennikarze serwisu.

Teraz trzymamy mocno kciuki za Jej występ w turnieju drużynowym!



Natalia Partyka na ślubowaniu olimpijskim



burzyńska

Nr 638

Wtorek, 24 lipca

• Krzysztof Cugowski wypowiedział się w mediach o naszych politykach, bo zna temat. Był przecież swego czasu senatorem. „Dziś wiem, że jak polityk mówi Polska, ojczyzna, to mogę go najwyżej kopnąć w dupę. Bo większość polityków dobrem kraju i ludzi nie interesuje się w ogóle”. Może potrzebują suflera?

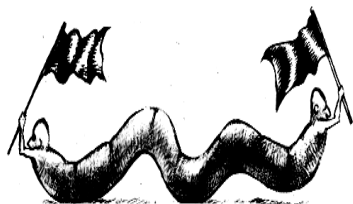
• Jak czytamy w prasie, każdego dnia z powodu lekarskich zwolnień w pracy nie stawia się około 6 tysięcy policjantów. W ciągu roku daje to liczbę ponad 2 milionów opuszczonych dni. Powstał więc projekt, by służbom mundurowym obniżyć chorobowe do 80 proc. pensji, a chorych ma kontrolować ZUS. Tyle tylko, że jak owe służby się zeżł i takie ABW skontroluje ZUS, to może doprowadzić do zwolnień, ale zupełnie nielekarskich.

Środa, 25 lipca

• W miejscowości Jastrzębia pod Łowiczem nieznani sprawcy włamali się do pewnego domu, kradnąc markowy alkohol oraz komplet sztućców. Zakąski nie wzięli. Czyżby chcieli pić tyżkami?

• Tym razem inspirująca wiadomość z zagranicy. Otóż

szeff irańskiej policji wystąpił ze srogim apelem do szefów telewizji, aby te z emitowanych materiałów wycinały sceny, w których konsumuje się drób. Chodzi o to, aby nie prowokować tych, których akurat na kurczaka nie stać. U nas też by się przydało, żeby telewizja nie puszczała na szkło ładnych i zgrabnych dziewczyn.



Czwartek, 26 lipca

• Po reorganizacji sądów, szykowana jest podobna w policji. W jej wyniku ma zniknąć niemal 700 posterunków, które uznane zostaną za nieefektywne. A może oni już wszystkich przestępców wyłapali? U nas nie opłaca się być zbyt wyrywnym.

• Zamieszanie w optymistycznym programie „Kocham cię, Polsko”. Oto jednej z gwiazd, Katarzynie Zielińskiej, obniżono stawkę za odcinek do 6 tys. zł. Ja

za te pieniądze pokochałbym nawet Rumunię. Z Ukrainą na do-datek.

Piątek, 27 lipca

• 30 urodziny obchodzili znani z „M, jak miłość” bracia Rafał i Marcin Mroczek. Już niedługo ma ruszyć kolejna edycja serialu: „M, jak Mroczki”.

• W Warszawie nastąpiło uroczyste otwarcie kolejnej restauracji Magdy Gessler pod oryginalną nazwą „Masz Gulasz”. Podobno restauratorka planuje kolejne lokale pod nazwą „Masz Zapłacić”.

Sobota, 28 lipca

• Jak się okazuje, prawie 1,5 mln złotych kosztowały zagraniczne wyjazdy naszych posłów w ciągu dziewięciu miesięcy bieżącej kadencji Sejmu. Oprócz krajów europejskich wielu zdołało wizytować Maroko, Ugandę, Katar, czy Koreę Południową. Odnotowano 150 wyjazdów, zarówno indywidualnych jak i grupowych, co daje kilkaset osób. A może by tak wszystkim razem zorganizować wycieczkę, dookoła świata? Na pół roku. Tylko o czym my byśmy wtedy mówili?



Natalia Partyka - nasza jedyna olimpijka

RYSUJE Sławomir Burzyński



Z grubej rury

Będzie galeria handlowa po mleczarni, najprawdopodobniej powstanie także supermarket po hurtowni Jutex. Jak głosi plotka, ma też powstać centrum handlowe w obecnym parku przy ul. Warszawskiej. Przed wojną stała tu mykwa, czyli żydowska rytualna łaźnia. Pomysł z marketem wydaje się więc słuszny, bo po wizycie w nim też można poczuć się splukanym.

25 lipca obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Bezpiecznego Kierowcy. Nie wiem, czy obchodzony był w Sochaczewie, ale w pobliskim Łowiczu owszem. Grupa młodych obywateli tego grodu, spacerując poprzekającą ów dzień nocą ulicami miasta, przewracała na bok parkujące samochody. Przewróciła ich osiem, a da-

łaby radę i więcej, bo też miała w sobie wysokooktanowe paliwo, ale powstrzymała ją policja. A przecież przewrócony pojazd nie jedzie, więc i kierowca jest całkiem bezpieczny.

Jak czytamy w lokalnej prasie, zdarzają się kłopoty z karetkami pogotowia, które dyspozytor nie zawsze chce wysłać na wezwanie. W Łowiczu tę spr-

wę rozwiązano bardzo oryginalnie. Gdy jest kłopot z karetką, dyspozytor dzwoni do... straży pożarnej i oni motopompą przywożą chorego do szpitala. Mogą przy okazji ostudzić rozgorączkowaną oczekiwaniami rodzinę. Może mają tam jakiś układ, że gdyby zabrakło wozu strażackiego do pożaru, to poleci karetka, gasić strzykawkami.

Krajan



Pobiegł po forszę na nowy

MAŁE PIWO

Parzystokopytne na autostradzie



Podobno na „naszym” odcinku autostrady A2 od Nieborowa do Wiskitek, która ociera się niemal o Nową Suchą, dzieją się rzeczy bardzo dziwne.

I wszystko wygląda na to, że winny jest temu nasz narodowy patriotyzm i chęć cieszenia się polskimi dokonaniem. Polak potrafi - mówiło się kiedyś - zanim go szlag trafi. Teraz jednak szlak został wytyczony, by na Euro powstała autostrada. I nawet Chiny nam nie przeszkodziły, chociaż próbowały. Choć tak naprawdę nie do końca wiem, z czego wszyscy się cieszyli, gdy nam dali 2012 Euro, przecież to niecałe 8 tysięcy. Za to mielibyśmy wybudować autostrady?

Ale cud się stał i dopiero teraz okazało się, jak bardzo wyczekiwany. Przez lata śniliśmy o nich i śliniliśmy się na myśl o autostradach, wsłuchując się z nabożeństwem w futurystyczne bajania tych, którzy je w świecie widzieli na własne oczy.

Nic więc dziwnego, że teraz cały naród chce je zobaczyć. Tyle, że wjechać nie ma gdzie. Od Nieborowa do Grodziska ani jednego wjazdu. W Wiskitkach ma być za parę miesięcy. A tu potrzeba pali. Wjeżdżają więc krajanie z Bolimowa i okolic po mniej stromych poboczach, bo jakże tu czekać. Wszyscy pragną gumami dotknąć cudu, zanim

każą za to płacić. Co ciekawe, ruch odbywa się tu także w poprzek, bo zainteresowane są również zwierzęta, które często nawierzchnię kopytami sprawdzają.

Nowy obiekt wizytuje zarówno zwierzęta łowna płowa, którą łowią kierowcy na zderzaki, jak i świnie po autostradzie się błąkają. W samochodach też. Te pierwsze ryjami asfalt obwąchują, nie zważając na pojazdy, przez co dają zarobić blacharzom. Bo naprawdę mamy czym się pochwalić - w ciągu miesiąca sklepano tam kilkanaście aut!

Ale nie tylko aut, bo, jak doniosła lokalna prasa, w rejonie budowy węzła wjazdowego na A2 nieznani sprawcy wybili wszystkie cztery szyby... w walcu. Może to jakiś jeleń rogami, bo żona uciekła z nauczycielem tańca?

I powiem wam, że ja także zapragnąłem zobaczyć na własne oczy to nasze cudo drogownictwa. Poleciałem więc Żyrardowską pod Wiskitki, tyle że już po drodze, bo się spieszyłem, w oczy błysnął mi radar. Żona mówi: - Masz pecha, pewnie wstałeś lewą nogą. A ja sobie przypomniałem, że przecież codziennie wstaję lewą nogą, bo tak mam usytuowane łóżko. Muszę mieć więc permanentnego pecha. - Nie patrz tak na mnie - mówi ona. - Ja przecież zawsze wstaję prawą.

Sławomir Burzyński

slawomirburzynski@spoko.pl